Nr. 63. Czwartek, 18 Marca 1886. Rok 76.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył wydać następujące Najwyższe pisma odręczne:

Kochany hrabio Taaffe!

Przyzwalając na pańskie wnioski i uwalniając Ministra handlu Feliksa barona von Pino-Friedenthal na jego prośbę w łasce z urzędu, przekazuję tymczasowe kierownictwo Mego ministerstwa handlu szefowi sekcyi tegoż ministerstwa Karolowi baronowi von Pusswald.

Wiedeń, dnia 16 marca 1886.

Franciszek Józef m. p.

Taaffe m. p.

Kochany baronie Pino!

Uwalniając Pana na własną prośbę z posady Mego ministra handlu, wyrażam Panu za oddane państwu z wielką gorliwością i patryocznem poświęceniem długoletnie i znakomite usługi, Moje zupełne uznanie.

Wiedeń, dnia 16 marca 1886.

Franciszek Józef m. p.

Taaffe m. p.

Minister skarbu zamianował sekretarza skarbowego Napoleona Dorożewskiego radcą skarbowym dla okręgu krajowej dyrekcyi skarbu we Lwowie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 18 marca.

Prąd nowoczesny dążący do udzielenia rzeszom ludowym coraz szerszych praw politycznych przez zapewnienie im udziału w wyborach, nie zapewnił Francyi tych korzyści, jakich się spodziewali teoretycy, według których prawa te miały najskuteczniej zapobiegać wstrząśnieniom. Wypadki zachodzące na Zachodzie od całego szeregu lat i najświeższe współczesne przekonywują, że inicyatorowie wielokrotnie już się zawiedli, że demagogia francuska w miarę zaczerpnięcia sił w masach, powodowanych najczęściej nie potrzebami istotnemi, ale pięknie brzmiącemi hasłami, wyzyskuje owe prawa w celach frakcyjnych. Najliberalniejsi więc przyszli do przekonania, że prawo głosowania powszechnego tam jedynie może wydać zbawienne owoce, gdzie oświata ogarnęła już szersze warstwy. Obecnie zatem starają się we Francyi dokonać tego, co zaniedbano przed powołaniem rzesz ludowych do życia politycznego, t. j. dać im to wykształcenie. Zawrócić prądu niepodobna i nikt o tem z obozu republikańskiego we Francyi nie myśli, ale wielu patrzących jaśniej, ubolewa, że nim rzesze ludowe dojdą do jakiej takiej dojrzałości politycznej, kraj będzie widownią, jeżeli nie wstrząśnień groźnych, to zajść paraliżujących najlepsze intencye gabinetów. Mają one nadzwyczajnie utrudnione zadanie, gdyż, jak to widzimy z rozpraw w Izbie francuskiej, wobec natarczywości reprezentantów klas robotniczych, ministrowie muszą stawać się niekiedy mentorami, wykładającymi o elementarnych pojęciach polityki i zadań państwa. Pomijając złą wolę frakcyj ambitnych albo jednostek dobijających się stanowiska, oczywistą jest rzeczą, że u wielu natarczywość wypływa z nieświadomości, z braku dostatecznych pojęć o czynnikach ekonomicznych. Od początku bieżącej sesyi parlamentarnej we Francyi, ministrowie dzisiejszego gabinetu, byli zniewoleni niejednokrotnie już zwracać uwagę, że reform niepodobna dokonywać w ciągu dni i miesięcy, że dość będzie, gdy Izba przystąpi do zadań po kolei, i choć dwie ważniejsze sprawy załatwi w ciągu roku. Przypuszczać można, iż wytrawniejsi politycy obozu monarchicznego słuchać muszą pomimowoli z ironicznym uśmiechem podobnych uwag, co znowu jątrzy najszczuplejszy zastęp reprezentantów robotniczych, którzy biorą takie objawy za wyraz niechęci do reform. Że tak jest, dowodzą coraz nowe programy czerwonych, a raczej anarchistów, ogłaszane w dziennikach. Mniemają oni, że przesadne żądania, dochodzące niekiedy do śmieszności, skłonią rząd do uznania ich rozczochranej najczęściej inicyatywy. Upór ich zaś, mimo protestów ludzi światlejszych tego samego obozu, jest tak wielki, że z konieczności musi wywoływać starcia, ponieważ przy wolności prasy i słowa na zgromadzeniach, opinie najdziksze znajdują najłatwiej zwolenników wśród jeszcze niższych poziomem umysłowym warstw społecznych. Położenie to charakteryzują dosadnie słowa ministrów w czasie rozpraw nad zaburzeniami w Decazeville. W ciągu dyskusyi widział się i minister wojny zniewolonym zabrać głos, ażeby odeprzeć dziwne zapytanie posła Laguerre: co uprawniało rząd do wysłania wojsk na miejsce zaburzeń? To zapytanie, na które każdy obywatel znalazłby łatwo odpowiedź w samym fakcie zaszłych nieporządków i zaburzeń, wymagało w pojęciu pewnych skrajnych posłów dosadnej odpowiedzi, to też generał Boulanger oświadczył, iż rząd posłał siły zbrojne, ażeby bronić robotników przed ich własnemi namiętnościami i wybuchami gniewu. Dotychczas jeszcze żaden z konserwatystów nie ośmielił się tak jaskrawo scharakteryzować małoletności i niedojrzałości rzekomego wszechwładztwa ludowego, jak to uczynił członek gabinetu, który ostatecznie jest wyrazem zapatrywań lewicy. Być może, iż coraz smutniejsze doświadczenia z prądami demagogicznemi, zniewolą gabinet Freycineta do rozwinięcia większej sprężystości i energii, w miarę niedorzecznych pretensyj frakcyi czerwonej i socyalistycznej.

Rada państwa.

(IX posiedzenie Izby wyższej.)

(*Kor. Gaz. Lw.*)

†*† **Wiedeń**, 16 marca. Prezes hr. Trauttmansdorff zagaja posiedzenie o godz. 11 min. 25, przy nielicznym udziale członków; z Polaków obecni ks. Kont. Czartoryski i hr. Wodzicki. Na ławie rządowej sam tylko prezes gabinetu hr. Taaffe.

Po odczytaniu nuncyów z Izby poselskiej, donoszących o ostatnich uchwałach, i petycyj, z pomiędzy których jedną z Dolnej Austryi, domagającą się zbudowania kolei z Horn do Sigmundsherberg, hr. Kuefstein zaraz gorąco popiera, zabiera głos p. Latour i wnosi, aby uchwalony przez Izbę poselską projekt rządowy o pomnożeniu lokomotyw i wagonów na skarbowych drogach żelaznych, który na posiedzeniu ostatniem, przekazany został komisyi kolejowej, cofnąć z niej i przekazać komisyi budżetowej, gdyż projekt ten, jest natury esencyonalnie finansowej. — Izba przyjmuje ten wniosek.

Przystąpiwszy do porządku dziennego, bez dyskusyi zatwierdzono lisboński akt addycyonalny z dnia 21 marca roku 1885 do paryskiego traktatu o powszechnym związku pocztowym z dnia 1go czerwca roku 1878.

Następnie dokonano wyboru dwunastu członków sądu stanu na czas nowego okresu legislacyjnego. Na propozycyę komisyi prawniczej wybrani są: emerytowany prezydent sądu krajowego p. Babitsch, prezydent wyższego sądu krajowego w Bernie p. Edelmann, adwokat z Lincu p. Eigner, emer. prez. wyższ. sądu krajowego br. Farfoglia z Inspruku, adwokat wiedeński pan Frantz, prokurator skarbowy Kaltenegger z Wiednia, prez. wyższ. sądu kraj. w Inspru-

---

LISTY Z KRAKOWA

XI.

W krajach pozbawionych życia publicznego lub w narodach nie mających niepodległego, państwowego bytu, prywatne nieszczęścia nierównie cięższemi są do zniesienia, niż w innych społeczeństwach, a ciosy rodzinne, gromy, które w serca uderzają, nierównie głębsze zadają rany i trwalsze po sobie zostawiają ślady tam, gdzie sprawa publiczna nie zdolna przynieść istotnej pociechy a praca około dobra ojczyzny nie otwiera pola dla działalności godnej wyższych umysłów i serc wzniosłych, słowem niepospolitych natur. W takich też krajach częściej niż w innych, spotykasz się z ludźmi złamanymi lub zwichniętymi, czasem znicestwionymi przez jedno wielkie nieszczęście, lub katastrofę sercową. Jeden cios obala tam nieraz na długo człowieka. A zauważyłem, że zwłaszcza w krajach północnych, w mroźnych klimatach i między Słowianami główie, ludzie znajdują uspokojenie, czy pociechę po nieszczęściu, w tem, cobym nazwał poezyą smutku, w pielęgnowaniu żalu, w pozagrobowej wierności nietylko uczuć ale i czynów, oraz życia całego; w idealizowaniu smutku i boleści, jak gdyby chcieli zemścić się nad śmiercią i pokonać jej nieubłagane prawa, unieśmiertelniając we własnym żalu wyrwane przez nią ofiary i uwieczniając przywiązanie do nich smętną a niczem i nigdy nie zwalczoną tęsknotą. Jest niezaprzeczona wzniosłość, jest wdzięk w tym sposobie znoszenia moralnej niedoli i leczenia serca; ale przedewszystkiem wzbudzać on musi najgłębsze uszanowanie, a chwycenie się go zawsze zrozumianem być winno. Takie już niemal nadziemskie odczucie nieszczęścia, jest znamieniem wyższości i szlachetności ludzkości i dowodem jej duchowej istoty. —

Niepodobna jednak zaprzeczyć, iż właśnie dlatego że na ziemi i w ziemskich warunkach istnienia, żyć musi podobna boleść, nie wolną jest ona zawsze od pewnej, zresztą wysoce sympatycznej chorobliwości a że zwłaszcza oddziaływaćby musiała w końcu nieco ujemnie na życie społeczeństw, tem więcej, że taką boleścią dotkniętemi bywają zwykle tylko niepospolite osobistości, charaktery wzniosłe i ludzie niezwykli. Cierpiećby na tem musiały przed innemi, jak zauważyłem, te właśnie narody, w których, jak zauważyłem, skłonność do poezyi smutku najwięcej rozwiniętą jest skłonność do poezyi smutku, gdyż one właśnie najbardziej potrzebują czerstwej i męskiej działalności najcelniejszych w społeczeństwie mężów, bo na niej jedynie byt ich oparty a rozmiłowanie się w boleści, choćby najczystszej i najwznioślejszej ani sił ani zdrowia nie dodaje. Owa poezya smutku i ten idealizm boleści, właściwe zwłaszcza narodom politycznie pokrzywdzonym i upośledzonym, równie jak upośledzonym klimatom, pociągają nieraz za sobą następstwa, już niemal wprost sprzeczne z koniecznościami i prawami życia ziemskiego, z wymaganiami i poniekąd z treścią ludzkiej natury i tu poczyna się czysto szlachetna lecz nieco śmiała, nieco awanturnicza walka z niepodobieństwami, z wrodzonemi skłonnościami i otaczającemi wszystkich zarówno stosunkami, walka, co nieraz zamienia się w spór z całym światem zewnętrznym.

Z innych, mniej czystych i idealnych powodów, z mniej zwłaszcza głębokich przyczyn, rozpoczyna jednak zupełnie podobną walkę a raczej rozterkę z zewnętrznym światem i wewnętrznemi skłonnościami ludzkiemi, Ferdynand król Nawarry na początku komedyi Shakespeara *Stracone Zachody Miłości*, odegranej po raz pierwszy w Polsce w ogóle, na tutejszej scenie, w sobotę na benefis pani Hoffmannowej. —

Aby zakosztować rozkoszy prawdziwej mądrości a może raczej sławy mędrca, król Ferdynand, wydaje edykt obowiązujący pod przysięgą jego i jego dworzan, mocą którego, poświęcają się na lat trzy rozmyślaniu i książkom, a odsuwają się od wszelkich rozkoszy ziemskich; przedewszystkiem napisano oczywiście w edykcie: „Żadna kobieta nie zbliży się o milę do mojego dworu", a surowy przykaz postanawia:

....czas ten cały nie widzieć kobiety.—

To zawiązek, to psychologiczny motyw, który otoczony niezliczonym orszakiem poetycznych porywów i satyrycznych dowcipów fantazyi Shakespeara odbywa pochód przez pięć aktów komedyi. — Motyw w wyższem znaczeniu, wielce sceniczny, bo od początku widz żywi uzasadnione obawy o dotrzymanie podobnej lekkomyślnej przysięgi i chorobliwego postanowienia, bo czuje, jak dalece wątłemi są te śluby wobec mocy natury ludzkiej i siły jej potrzeb a choćby namiętności. — Cały przebieg komedyi, raz w sposób poetyczny, to znowu satyrycznodowcipny, wykazuje płochość podobnych przysiąg jak te, któremi król i dwór jego się związał. Zaledwie edykt ascetyczny podpisanym został, przybycie do Nawarry, w ambasadzie, księżniczki francuskiej z orszakiem dam dworskich, wystawia na próbę bractwo zaprzysiężone a z niej nikt nie wychodzi zwycięzko, ani król, który zakochał się w księżniczce, ani jego towarzysze, którzy p[…] pałają tem gorętszą, że przysięgą wzbronio[…] miłością. Świat zewnętrzny, który się zjawia pod przypadkową formą ambasady francuskiej, staje w poprzek postanowień Ferdynanda, wrodzona skłonność i siła rzeczy biorą górę nad wewnętrznemi pobudkami, pokazuje się, że nauka sama nie zawiera w sobie bezwzględnej mądrości i że trzeba koniecznie szukać jej jeszcze gdzieindziej, w zwykłem codziennem życiu, w jego nieuniknionych prawach i w — kobiecie — a zwłaszcza w kobiecie, jak tego dowodzi jeden z bohaterów sztuki, Biron, w najpiękniejszym może, najpoetyczniejszym ustępie utworu, wypowiedzianym z niekłamanym zapałem na tutejszej scenie przez p. Riegera:

> Znowu, wertować księgi przysięgając,
> Każdy najlepszej księgi się wyprzysiągł.
> Możecież jeszcze marzyć, ślepić, ślęczyć?
> Czyżbyście kiedy, Królu i Panowie,
> Wielkiej nauki szczery grunt znaleźli,
> Bez pierwszej książki — bez kobiecej twarzy?
> Bez pierwszej książki — bez kobiecej twarzy?
> Ja prawdę w oczach kobiety znalazłem:
> W nich jest podstawa, w nich szkoła jedyna,
> Z której wytryska ogień prometejski. —

Jak edykt ascetyczny króla Nawarry jest poniekąd łabędzim śpiewem średniowiecznej epoki, tak znowu owa wspaniała apoteoza kobiety w ustach Birona, jest przywróceniem przynależnego jej miejsca, jest zapowiedzią jej zwycięztwa. Przez kobietę też odnoszą w komedyi Shakespeara przyrodzone prawa t[…] sztucznemi teoryami, nad chwilo[…] cyą i wątłemi zamiarami. Odnoszą [...]wo, ale nie w zwykły, [...] mis[…]rnie, nie banalnie [...] dzieje w komedyi i t[…] rozwiązanie stanowi nie [...] — Pomimo bowiem wid[…], zakochane

ku p. Mages, emerytowany urzędnik' ministeryalny br. Mitis z Wiednia, prez. wyższ. sądu krajow. w Wiedniu br. Streit, prez. wyższ. sądu kraj. w Pradze p Temnitschka, profesor wiedeński Wahlberg i emer. prez. sądu kraj. br. Weiss z Salcburga.

Koniec posiedzenia o godzinie 12tej min 10. — Następne nie naznaczone.

(*XXIX posiedzenie Izby poselskiej*).

† **Wiedeń**, 16go marca. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*). Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 11 minut 15 przy dość licznym udziale posłów. Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu z wyjątkiem Ministra handlu.

Od Rządu wniesiono projekt ustawy o obowiązkowem wypróbowaniu wszelkiego rodzaju broni palnej.

Pos. Vayhinger, pierwszy raz obecny, składa przyrzeczenie na konstytucyę.

Prezes oznajmia, że pos. Pawlinowicz, którego mowy w języku chorwackim protokół stenograficzny z ostatniego posiedzenia nie podaje, zażądał, aby zamieszczono w nim przynajmniej cytaty niemieckie; że przeto o tyle protokół ten będzie uzupełniony.

Na porządku dziennym naprzód przeróżne wybory, których rezultat ogłoszono pod koniec posiedzenia.

Po dokonaniu ich pos. Kronawetter wnosi, aby wszyscy posłowie mieli przystęp do komisyj, które zajmować się będą wnioskami o podatku giełdowym, o sprawach celnych i o sprawach językowych. — Izba zgadza się na to co do dwu pierwszych komisyj, odrzuca zaś wniosek Kronawettera co do komisyi do spraw językowych.

Następuje pierwsze czytanie wniosku Jaquesa o ograniczenie praw egzekucyjnych co do płac osób pozostających w służbach prywatnych.

Wnioskodawca zabiera głos. W tej chwili sala posiedzeń wypróżnia się tak, że pozostaje w niej tylko około 50 posłów, a prezydyum i sekretarze liczą tymczasem głosy oddane w dokonanych tuż przedtem wyborach. Audytoryum mowcy składa się z bardzo szczuplutkiej liczby posłów i z stenografów. Mowca mimo to bardzo szeroko motywuje swój wniosek wywodem o nakazanem moralnością zrównaniu urzędników prywatnych z urzędnikami państwa, o stopniowem łagodzeniem przepisów prawnych na dłużników, o opiece prawa nad egzekutami, aby nie sprowadzono ich ruiny ekonomicznej, i o stosowności wniosku swego w czasach, gdy na kapitalizm sypią się ciężkie oskarżenia. Mowca wciąga ni ztąd ni zowąd antysemityzm do dyskusyi.

Pp. Fiegl i Pattai odpowiadają kilkoma uwagami na zaczepkę skierowaną przeciw antysemitom; co do rzeczy samej zgadzają się na wniosek Jaquesa, stwierdzając, że pos. Jaques powtórzył właściwie tylko dawniejszy wniosek Schönerera.

Na tem przerwano obrady.

Prezes ogłasza rezultat dokonanych na początku posiedzenia wyborów.

Do sądu stanu wybrani są: członek najwyższego trybunału w Wiedniu p Beck, adwokat marburski p. Dominkusz, adwokat wiedeński p. Hasselwanter, adwokat zadarski p. Ivczewicz, adwokat kromieryski p. Kozanek, radca wyższego sądu kraj. we Lwowie p. Pietruski, adwokat lwowski p. Malinowski, prezydent sądu kraj. w Pradze p. Maux, adwokat z Lincu p. Naschberger, profesor praski p Ott, adwokat wiedeński p. Porzer, i prez. wyż. sądu kraj. we Lwowie bar. Schenk.

Do komisyi językowej weszli pp. Hohenwart, Giovanelli, Klaicz, Styrcea, Bertolini, Poklukar, Jaworski, Czerkawski, Czartoryski, Smarzewski, Madeyski, Bobrzyński, Hausner, Ochrymowicz, Weitlof, Pickert, Bendel, Foregger, Alf. Liechtenstein, Brandis, Lienbacher, Chlumecky, Herbst, Plener, Russ, Magg, Scharschmid, Sturm, Wurmbrand, Rieger, Szrom. Ryszard Clam, Trojan, Deym, Gregr i Zeithammer.

Do komisyi legalizacyjnej wybrani są pp. Zotta, Pfeifer, Bartoszewski, Hompesch, Skarszewski, Vayhinger. Garnhaft, Swoboda. Fuchs, Rogl, Dobler, Jan Haase, Hütter, Eltz, Trojan, Fabian, Penk i Skopalik.

Do komisyi giełdowej pp. Obreza, Kathrein, Szuklje, Biliński, Lewicki, Chamiec, Wolański, Rapoport, Klinkosch, Prade, Kindermann, Rogl, Doblhammer, Pattai, Ghon, Oppenheimer, Skene, Somaruga, Wagner, Hajek, Hevedra, Schönborn, Szpaczek i Worm.

Do komisyi cłowej pp. Zotta, Klaicz, Rapp, Vuceticz, Abrahamowicz, Klucki, Łoś, Alf. Czajkowski, Wysocki, Siegl, Hallwich, Kaltenegger, Plas, Gomperz, Kielmansegg, Popper, Schmidt, Schwab, Schwegl, Maszek, Meznik, Nadherny, Schindler i Slavik.

Pos. Knotz wnosi interpelacyą do Ministra handlu w sprawie wybudowania drogi żelaznej z Schluckenau do Wölmsdorf.

Koniec posiedzenia o godz. $2^1/_2$.— Następne jutro.

Z Koła polskiego.

Na posiedzeniu Koła poselskiego polskiego 11 t. m. przewodniczący Jaworski przedłożył naprzód pisma do Koła nadeszłe. Petycyę wydziału powiatowego rudeńskiego w sprawie egzekwowania podatków i petycyę wydziału powiatowego tarnopolskiego o ulgi w podatku domowo-czynszowym, przekazało Koło polskim członkom komisyi podatkowej izbowej do roztrząśnienia i przedłożenia wniosków. Następnie przewodniczący zawiadomił Koło, iż sprawozdanie co do budowy klinik w Krakowie dla wydziału medycznego uniwersytetu jagiellońskiego przesłało już Namiestnictwo galicyjskie Ministerstwu. Poczem poseł Rappoport, otrzymawszy głos w sprawie osobistej, odczytał z stenograficznego protokołu Izby poselskiej z 2 marca ustęp mowy p. Türcka, w którym p. Türck, wspomniawszy o mylnym, następnie odwołanym telegramie z Belgradu, dodał, że p. Rappoport będąc wówczas w Belgradzie, może wiezkąd powstał ten telegram, ale zastrzegł się p. Türck wyraźnie, „aby nikt w jego słowach nie upatrywał przypuszczenia, jakoby p. Rappoport stał w jakimkolwiek związku z tym mylnym telegramem“. Gdy później p. Rappoport tę mowę p. Türcka przeczytał, ujrzał, że przytoczone zastrzeżenie odbiera mu podstawę do wszelkiej przeciw temu posłowi akcyi. Jeden z dzienników lwowskich wystąpił przeciw niemu gwałtownie z powodu tego ustępu mowy p. Türcka, którego brzmienia dziennik nie przytoczył. Gdyby mowca sam czuł, że jego stanowisko jako doradcy Banku jest niezgodne ze stanowiskiem posła, toby ten urząd doradcy, lub mandat poselski, złożył. Gdy był zajęty bardzo w sprawie banku, i musiał we wrześniu r. z. jechać do Belgradu i Paryża, dla układu o pożyczkę 40 milionów franków, zaciąganą przez Serbię, złożył mandat poselski przezco dał wyborcom sposobność do wyrażenia zdania o jego czynnościach, a wyborcy wybrali go ponownie posłem.

Nie domaga się mowca jakiejkolwiek uchwały, prosi tylko, aby — jeżeli kto ma przeciw niemu zarzuty, z niemi wystąpił i prosi, aby Koło polskie raczyło wyjaśnienie jego przyjąć do wiadomości i w protokole zamieścić.

Gdy na zapytanie przewodniczącego nikt głosu nie zabrał, przewodniczący oświadczył, że Koło przyjęło wyjaśnienie p Rappoporta do wiadomości.

Koło obradowało następnie nad sposobem formalnego traktowania z przedmiotami będącemi na porządku dziennym obrad Izby poselskiej. Postanowiono głosować za przekazaniem komisyi budżetowej do roztrząśnienia projektu ustawy upoważniającej Rząd do pobierania podatków i czynienia wydatków odpowiednio budżetowi z r. z., aż do końca maja r. b. dopóki budżet na r. b. uchwalonym nie zostanie. Poczem rozwinęły się długie obrady nad następnym przedmiotem porządku dziennego Izby, t. j. nad formalnem postępowaniem z projektem ustawy przedłożonym przez p. Scharschmida i towarzyszy, a orzekającym, iż język niemiecki jest językiem państwa, i określającym prawa innych języków krajowych. Członkowie parlamentarnej komisyi Koła przedstawili położenie obecne tej sprawy wśród stronnictw parlamentu, mianowicie, iż za przekazaniem projektu do komisyi głosować będą nietylko wszystkie stronnictwa „lewicy“ i „centrum“ z wyjątkiem kilku posłów włoskich, lecz także z „prawicy“ postanowiły za tem głosować autonomiczne stronnictwo „praśrodka“ (klub Hohenwarta) i stronnictwo konserwatywne niemieckie (klub Liechtensteina), zaś stronnictwo czeskie uchwaliło pozostawić członkom swoim wolność głosowania *), przeto w każdym razie większość Izby uchwali odesłanie projektu tego do komisyi. Po wyczerpujących rozprawach, w których jedni posłowie wskazywali ważne powody, aby pod względem formalnym głosować za przesłaniem projektu do komisyi, nie wchodząc na teraz w jego treść; drudzy przedstawiali, że głosowanie za odrzuceniem przy pierwszem czytaniu projektu, którego uchwalenie nie należy ich zdaniem do kompetencyi Rady państwa, wpłynie na wzmocnienie następnie stanowiska polskich członków wśród obrad komisyjnych postanowiono znaczną większością głosów: 1) głosować za przekazaniem projektu do komisyi, 2) motywować to głosowanie i w motywowaniu oświadczyć, że chociaż posłowie polscy nie zgadzają się wcale z tym projektem, głosują za przekazaniem go do komisyi do roztrząsania, jedynie z powodu, iż go wniosło liczne stronnictwo, i że tyczy się bardzo ważnej sprawy. 3) Wybrać p. ks. Jerzego Czartoryskiego, aby w imieniu posłów polskich motywował w powyższy sposób to głosowanie.

Koło polskie na posiedzeniu 14 t. m. wybrało następujących posłów, których przy wyborze trzech komisyj w Izbie poselskiej 6 t. m. poleci ze swego grona do wyboru, mianowicie: do komisyi mającej roztrząsać projekt ustawy, przedłożony przez p. Scharschmida, pp. Czartoryskiego, Czerkawskiego, Hausnera, Jaworskiego, Smarzewskiego, Madejskiego i Bobrzyńskiego; do komisyi cłowej: pp. Abrahamowicza, Czajkowskiego Alf., Łosia, Wysockiego i Kluckiego; do komisyi mającej roztrząsać projekt ustawy o opodatkowaniu interesów robionych na giełdzie: pp. Bilińskiego, Chamca, Rappoporta, Lewickiego, i Wolańskiego; do komisyi roztrząsającej wnioski, tyczące się zmian w postanowieniach co do legalizacyi aktów: pp Skarszewskiego, Bartoszewskiego, Hompescha i Vayhingera.

Ponieważ na porządku dziennym obrad Izby poselskiej w dniu 16 t. m. jest wybór członków do Trybunału stanu (*Staatsgerichtshof*) w miejsce tych, których kadencya ukończyła się, lub którzy zmarli, przeto Koło polskie postanowiło polecić do wyboru z Galicyi: pp. Józefa Malinowskiego i Józefa Schenka, którzy doty[illegible] członkami tego Trybunału, ora[illegible] Pietruskiego w miejsce zmar[illegible]skiego. — Wreszcie na wnio[illegible] Koło uchwaliło wnieść na najbliższem posiedzeniu pod rozprawy projekt Scharschmida, aby polscy członkowie komisyi, mający ten projekt roztrząsać, znali zapatrywanie Koła na tę sprawę.

*) Klub czeski dopiero nazajutrz po uchwale Koła polskiego, bo 12 t. m. rano, przed samem posiedzeniem Izby zmienił swoją pierwotną uchwałę, i postanowił głosować solidarnie przeciw przekazaniu projektu p. Scharschmida do komisyi.

Z komisyj i klubów parlamentarnych.

Po zamknięciu wtorkowego posiedzenia Izby deputowanych nastąpiło ukonstytuowanie komisyi cłowej, giełdowej i dla wniosku językowego Scharschmida. Komisya cłowa obrała przewodniczącym barona Nadherny'ego, jego zastępcą barona Schwegla, a sekretarzami dr. Zottę i Schwaba. Komisya giełdowa, przewodniczącym dep. Worma, jego zastępcą dep. Skenego, sekretarzami dep. Sukljego i Pradego. Komisya dla wniosku językowego, wybrała przewodniczącym hr Hohenwarta, jego zastępcą dep. Chlumeckiego, sekretarzami dr. Bobrzyńskiego, dr. Poklukara i Bendla. Komisya giełdowa uchwaliła odbyć pierwsze merytoryczne posiedzenie dzisiaj wieczorem i zaprosić na nie reprezentantów Rządu.

---

pary nie łączą się węzłami małżeńskiemi. Ważna tu zachodzi przeszkoda wynikająca i rzucająca światło na społeczeństwo angielskie i odwieczne, jak się pokazuje, jego obyczaje, którym przez tak długie wieki zawdzięczało swoją czerstwość. Anglicy są niekiedy hipokrytami, lecz kłamstwa w stosunkach towarzyskich i społecznych nie znoszą; dane słowo jest dla nich świętem, ztąd też na nich i na raz zaskarbioną sobie ich przyjaźń, liczyć można i rzadko kiedy spotka cię w tej mierze zawód. Ten rodzaj prawości i stałości wyrabiał się przez całe pokolenia, a temi zaletami tak rzadkiemi na kontynencie, zwłaszcza u nas, górowali zawsze nad innymi Anglicy. Złamanie słowa, niedotrzymanie przysięgi lub obietnicy, zdradzenie siebie samego lub innych nie znajduje u nich w życiu zwykłem pobłażania.

W *Straconych Zachodach Miłości*, kiedy król wbrew swej przysiędze oświadcza się księżniczce i zaprasza ją do swojego zamku; ona odpowiada:

> Dotrzymam pola, dotrzymaj ty słowa:
> Bóg wiarołomstwa i ja znieść nie mogę —
> . . . .
> Bo nie chcę grzeszną przyczyną być, książę
> Złamania ślubu, co cię w niebie wiąże. —

Na roczną w końcu próbę skazuje księżniczka króla:

> Nie, nie mój królu, wielkie twoje grzechy,
> Bo wielkim grzechem złamana przysięga.

Jeżeli z tej próby król wyjdzie zwycięzko, to wtedy — zobaczymy. — Jeżeli jego dworzanie przetrwają taką samą próbę, to także prawdopodobnie zaślubią swoje bogdanki z orszaku księżniczki. Słowem, jak powiada Biron:

> Nie tak się nasze dziś kończą nadzieje,
> Jak się to zwykle w starych sztukach dzieje:
> Maciek nie dostał swej Kasi! —

Cała też komedya a zwłaszcza część jej satyryczna istotnie nie podobna bynajmniej do owych „starych sztuk“ czyli raczej zwykłych. Są w niej role komiczne napisane z niesłychaną fantazyą, mianowicie naszkicowany tam jest typ pokrewny *Don Quichotta* niejaki *Don Adriano de Armado* wybornie odtworzony przez p. Arwina; oraz Łepak, pajac, zdrowy rozsądek chodzący i wrodzony dowcip objawiający się pod rubaszną to znowu dobroduszną formą. Tego Łepaka odegrał tu p. Siemaszko z niepospolitym talentem bo z niesłychaną prawdą i swobodą. — Całe zresztą przedstawienie było, zważywszy zwłaszcza trudności, nadspodziewanie poprawne i utrzymane w tonie właściwym. Ani jednej fałszywej nie było nuty, chociaż nie wszystkie może w ustępach poetycznych, były dość wysoko wzięte. W zamian rola nie efektowna i nie popisowa księżniczki ale pełna jednak subtelnych odcieni, w rękach pani Hoffmannowej nabrała tego życia i ożywienia, które każdej kreacyi i każdemu, choćby podrzędnemu utworowi, nadaje wirtuoztwo i artystyczne wykończenie.

Stracone Zachody Miłości nie są pokarmem scenicznym którym by można codziennie częstować dzisiejszą a zwłaszcza tutejszą publiczność. Bynajmniej! Nie są one także arcydziełem, bo brak w nich nie tyle może warunków scenicznych, jak tej budowy, która na silnych opiera się fundamentach to jest na charakterach i na działaniu. Krytycy nawet niektórzy, a między niemi Gerwinus odsądzają niemal od przedstawienia tę komedyę Shakespeara napisaną podobno dość w młodym wieku. Gerwinus twierdzi, że układ komedyi zbyt jest naiwny na obecne czasy. Ja bym powiedział, że ta naiwność układu ma pewien wdzięk i że prostota użytych środków zespala się tu uroczo z głębokiemi myślami, z wzniosłą poezyą, z szaloną fantazyą i humorem niespożytym obficie rozrzuconemi w utworze. Komedya, zwłaszcza w części swej satyrycznej odnoszącej się do dworu królowej Elżbiety, nie jest przystępną dla całej publiczności; ale skarby, które w sobie zawiera, czynią dziś jeszcze pożądanem i niejałowem jej przedstawienie i to nawet wobec publiczności krakowskiej; a to dla tego, że taka komedya z wszystkiemi swojemi ujemnemi stronami i nieprzystępnemi oryginalnościami uczy przecież myśleć aktorów i publiczność — jest dla jednych i dla drugiej szkołą. — Po odegraniu podobnego utworu, po przełamaniu nie małych zatem trudności, aktorzy z większą łatwością przystąpią do innych zadań, mianowicie do studyowania i odtworzenia tegoczesnych dzieł scenicznych, a i publiczność po wysłuchaniu *Straconych Zachodów Miłości*, lepiej zdoła uchwycić znaczenie innych komedyj, dokładniej ocenić i zrozumieć zalety wszelkich utworów, bo jej zmysł i wyobraźnia zaprawiły się już na odwiecznych pięknościach i prawdach chociaż może dziwacznie nieco podanych.

Niezawodnie, że podczas przedstawienia takiej komedyi jak *Stracone Zachody Miłości* zabawnem byłoby zadaniem, śledzenie w tutejszej sali teatralnej i studyowanie publiczności. Odnaleźć by można nie jedną rys lub epizod któryby żywcem dodać można do humorystycznych scen sztuki. Zauważyłem przecież, że jest już tu zastęp prawdziwych miłośników i znawców Shakespeara, ten nie liczny może, ale tem cenniejszy; i najsłuszniej właśnie zastęp umiał najlepiej [illegible] ocenić zalety przedstawienia i zadowolnić się zupełnie dobremi jego stronami nie [illegible] a uwzględnić powody dla których nie było podobna aby wszystko dostrojonem było do wysokości dzieła. — Z drugiej strony znowu żywotne prawdy, i czerstwy dowcip komedyi znalazły najlepszy oddźwięk w górnych i niższych sferach na galeryi i w parterze, które na wyścigi grzmiącemi częstemi, jak rzadko kiedy oklaskami, zaznaczały ustępy widocznie żywo do nich przemawiające i aktorów którzy te ustępy należycie uwydatnić umieli. Ten entuzyazm i ocenianie dzieła, na dwóch biegunach [illegible] także charakterystyczny fakt, który jasno i [illegible] rzuca światło na geniusz Shakespeara i pozwala zrozumieć i ocenić rodzaj i bogactwo jego twórczości.

Odrębnie od przedstawienia komedyi Shakespeara, benefis p. Hoffmannowej jak co roku, był i tym razem, prawdziwą uroczystością teatralną, uświetnioną salą przepełnioną publicznością, tak dalece, iż orkiestrę wypróżniono, niezliczoną liczbą bukietów, między którymi tak zwany Makartowski, jeden z pierwszych miejsc zajmował, koszami napełnionemi kameliami, darami i naddatkami, które jak na Kraków, podobno nie przedstawiały wcale roku przesilen, lecz raczej bezwzględne uznanie talentu i pracy artystycznej.

O.

17 marca.

Potwierdza się wiadomość, iż ruscy deputowani do Rady państwa: ks. Karol Mandyczewski, ks. Michał Siengalewicz, ks. Jan Ozarkiewicz i Ksenofon Ochrymowicz, utworzyli osobny ruski klub parlamentarny. Program tego klubu nie jest dotychczas znanym. Izba deputowanych posiada tedy obecnie ogółem dziewięć klubów, mianowicie: Koło polskie, klub czeski, kluby hr. Hohenwartha, hr. Coroniniego, ks. Liechtensteina, „Trentino", ruski, wreszcie kluby niemiecko-austryacki i niemiecki.

Komisya szkolna odbyła dnia 15 b. m. wieczorem posiedzenie pod przewodnictwem ks. Czartoryskiego i w obecności p. Ministra wyznań i oświaty dr. Gautscha. Po załatwieniu szeregu wniesionych petycyj, przystąpiono do obrad nad przedłożeniem rządowem w sprawie zmiany ustawy z dnia 20 czerwca 1872 o nauce religii w publicznych szkołach ludowych i średnich, oraz seminaryach nauczycielskich. Sprawozdawca dep. Jiriczek zalecił przejście do dyskusyi szczegółowej i poparł swój wniosek przeważnie motywami wypowiedzianemi przez komisyę szkolną, w przedłożonym Izbie na zeszłej sesyi sprawozdaniu odnoszącem się do tego samego przedmiotu. Komisya uchwaliła jednogłośnie rozpoczęcie rozpraw szczegółowych i przyjęła bez dyskusyi paragraf 3 i 5 przedłożenia.

Dłuższe rozprawy wywiązały się nad § 2, mianowicie co do jego stylizacyi. Komisya uchwaliła w rezultacie odroczyć uchwały nad tym paragrafem, aby referent po porozumieniu się z p. Ministrem wyznań i oświecenia mógł przedłożyć go komisyi w formie uwzględniającej życzenie większości.

Pruskie kościelno-polityczne przedłożenie.

Nie da się jeszcze stanowczo oznaczyć [illegible] w którym pełna Izba panów sej[illegible] rozpocznie drugie czytanie [illegible]znego przedłożenia. Sprawa [illegible]szcze od rezultatu rokowań, [illegible]obno pomiędzy Berlinem a Wat[illegible] do pewnych zmian w pierwotnym p[illegible]rządowym. W samej komisyi, jak się u[illegible]luje berlińska *Germania*, poczyniono pewne korzystne zmiany w przepisach odnoszących się do konwiktów i seminaryów duchownych, a to przeważnie za inicyatywą biskupa Koppa. Równocześnie jednak zapewniają, iż zmiany te nie odnoszą się do archidyecezyi gnieźnieńsko-poznańskiej i dyecezyi chełmińskiej, większość bowiem komisyi na naleganie rządu uważała za potrzebne, wyjąć te dyecezye z pod ogólnej reguły, ze względu na „przeważający w nich żywioł polski". Według dalszych uchwał komisyi, proboszczowie mają przewodniczyć na posiedzeniach rad kościelnych, czytanie cichych mszy i udzielanie Sakramentów św. nie ma podlegać karze, a zakony poświęcające się pielęgnowaniu chorych, mogą być kierownikami domów i ochronek sierocych. Również w przepisach pod względem karności, komisya przedsięwzięła pewne zmiany na korzyść Kościoła, które jednak pisma klerykalne uważają za niewystarczające. Chodzi przedewszystkiem o § 13 przedłożenia, który zamiast trybunału kościelnego, przyznaje najwyższemu sądowi (*Kammergericht*) prawo orzekania o niezdolności do piastowania i wykonywania urzędu kościelnego.

Komisya odrzuciła wprawdzie ten paragraf, w jego zaś miejsce wstawiła przepis orzekający, że o ile Ministerstwo stanu nie jest uprawnionem do zarządzenia postępowania przeciw duchownemu, zarządzenia to może nastąpić w drodze rozporządzenia królewskiego. W ten sposób rozporządzeniem królewskim może być złożony trybunał osobny, który zajmie miejsce trybunału kościelnego a w mocy pozostaje zasada, iż państwo może odmówić biskupowi lub duchownemu zdolności do piastowania urzędu. Otóż członkowie komisyi broniący praw Kościoła, a w pierwszym rzędzie biskup Kopp wystąpili stanowczo przeciw zatrzymaniu powyższej zasady podnosząc, iż utrzymuje ona w mocy roszczenia, że państwo w sprawach czysto kościelnych jest ostatnią instancyą, że duchowny jest zwykłym urzędnikiem, utrzymuje w mocy zasadę suwerenatu państwa nad kościołem, skutkiem czego też pozostaje i nadal także zarzewie walki kościelnej. Zatrzymanie takiej zasady stało się głównie powodem, że biskup Kopp wstrzymał się od głosowania nad całem przedłożeniem i swoje wotum uczynił zależnem od dalszego przebiegu rokowań ze Stolicą św. O ile można wnioskować z głosów pism inspirowanych, sprawa ta zostanie załatwioną w drodze wzajemnych ustępstw, a nastąpi to w czasie tak krótkim, iż Izba panów będzie mogła już z końcem bieżącego miesiąca przystąpić do rozpraw nad zmodyfikowanem przedłożeniem.

Proletaryat w Paryżu.

Dzienniki zwracają uwagę na groźny objaw powiększania się proletaryatu w Paryżu, w skutek czego rosną w siłę rewolucyoniści i anarchiści, zasilani przez ów proletaryat, nie mający nic do stracenia. Według statystyki urzędowej, za cesarstwa w roku 1861, w którym przedmieścia włączono do Paryża, 36.713 rodzin, składających się z 90.287 głów, nie miało żadnych środków do życia; większa część tych ludzi była karana za włóczęgostwo, złodziejstwo i inne przestępstwa. W szesnaście lat później liczba takich rodzin wzrosła do 39,866, w roku 1880 zaś wynosiła 46.815 o 125,735 członkach. Na początku roku bieżącego liczba osób potrzebujących wsparcia, znanych policyi lub instytucyom dobroczynnym doszła do 180,000 głów. Zatem w ciągu 25 lat proletaryat się podwoił, a byłby jeszcze większy, gdyby wiele rodzin, nie mających z czego żyć w Paryżu, nie wyniosło się w okolice lub na prowincyę. Ubytek ludności w stolicy w ciągu ostatnich trzech lat pan Leroy-Beaulieu oblicza na 150.000 głów. Pośród wykazanej powyżej cyfry 180.000 ubogich, mieszczą się ludzie należący do wszelkich stanów, począwszy od gałganiarzy i zamiataczy ulic aż do artystów, autorów, nauczycieli. Niejeden z nich otrzymał wyższe wychowanie i pamięta lepsze czasy; niejeden stał się nałogowym pijakiem w skutek doznanych niepowodzeń. Przesilenie ekonomiczne dotknęło też mnóstwo subjektów i oficyalistów handlowych, którzy utracili miejsca. Dawniej niejeden z nich składał część dochodu do kasy oszczędności; gdy nacisnęła potrzeba, oszczędności się wyczerpały i dziś ci ludzie niezasłużenie podzielać muszą los próżniaków z profesyi i pasożytów, żyjących kosztem społeczeństwa.

KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej swej szkatuły dla pogorzelców wsi Susułów, w powiecie rudeckim, wsparcia w kwocie 400 zł.

— **Najprz. ks. biskup** dr. Julian Pełesz, jak nam donoszą ze Stanisławowa, przystąpił do towarzystwa „Rodzina" jako członek wspierający i w obec deputacyi, która go o ten zaszczyt prosiła, wyraził się nader pochlebnie o celach i działalności tego dobroczynnego stowarzyszenia.

— **Zmiana garnizonów.** *Fremdenblatt* dowiaduje się, że galicyjski pułk pieszy nr. 45 przeniesiony będzie w jesieni z Krems i Langenlois do Przemyśla, a pułk pieszy nr. 90 z Przemyśla do Wiednia.

— **„Gazeta Narodowa"** przeszła na własność p. Liberata Zajączkowskiego, redaktora *Szczutka*.

— **Kuratorya fundacyi stypendyjnej** imienia Piotra Więcławskiego, nadała opróżnione stypendya tej fundacyi o rocznych 150 zł. Stanisławowi Świderskiemu, słuchaczowi IV roku prawa, w c. k. uniwersytecie lwowskim, Kazimierzowi Ajdukiewiczowi, słuchaczowi IV roku c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie i Janowi Chołoniewskiemu, słuchaczowi I roku tejże szkoły politechnicznej, począwszy od roku szkolnego 1885/6.

— **W skutek gwałtownej burzy** śnieżnej i powstałych ztąd zasp śnieżnych, wszelki ruch pociągów na przestrzeni pomiędzy Tarnopolem a Podwołoczyskami tudzież na kolei lokalnej Jarosławsko-Sokalskiej, został aż do usunięcia śniegu, z dniem dzisiejszym na przeciąg 2 dni zawieszony. Ruch pociągów na przestrzeni między Krakowem a Tarnopolem, między Krasnem a Brodami, jako też między Bierzanowem a Wieliczką, odbywa się regularnie.

— **W Krakowie**, z powodu możliwego znaczniejszego wezbrania Wisły, zorganizował się komitet ratunkowy pod przewodnictwem prezydenta miasta. Celem ułatwienia zadania, ustanowiono sześć stacyj ratunkowych wzdłuż brzegów Wisły. Dotychczas jednak lody na tej rzece nie ruszyły.

— **W niedzielę**, dnia 21 marca o godzinie $10^1/_2$ w kościele OO. Bernardynów O. Bakanowski ze zgromadzenia księży Zmartwychwstańców mieć będzie kazanie o Miłosierdziu chrześciańskiem, po którem odbędzie się kwesta na korzyść ubogich wstydzących się żebrać, odwiedzanych przez towarzystwo św. Wincentego à Paulo.

— **Wydział resursy urzędniczej** zaprasza pp. członków na zwyczajne walne zgromadzenie, które się odbędzie w sobotę, dnia 27 b. m., o godzinie 7 wieczorem, w lokalu resursy. Porządek dzienny: 1. Odczytanie protokołu z ostatniego zgromadzenia. 2. Sprawozdanie z czynności wydziału za rok ubiegły. 3. Sprawozdanie kasowe. 4. Sprawozdanie rewidentów, absolutoryum. 5) Budżet na rok 1886. 6. Wybór nowego wydziału i rewidentów. 7. Ewentualne wnioski.

— **Drugi wieczór** historyczno-muzykalny szkoły muzycznej L. Marka, odbędzie się w piątek, dnia 19 marca, w sali kasyna miejskiego z następującym programem: 1. *a*) I. Matheson (1681) Sarabande. *b*) G. Muffat (1690) Menuetto. 2. I. H. Rolle (1718) Sonate. 3. *a*) Sachini (1735) Sonate. *b*) F. Turini (1749) Sonate. 4. I. S. Bach (1685) Chrom. Fantasie, Fuga. 5. F. Medelssohn-Capricio brillante. 6. C. M. Weber: Euryanthe. 7. R. Schuman: Concertstück. 8. Fr. Chopin: Larghetto. 9. Fr. Liszt: Rigoletto-Transkrypcya. 10. F. Hiller: Koncert Fis-moll. 11. Saint-Saens: Koncert e-moll nr. 4. Początek o godzinie 6 wieczór. Biletów dostać można w księgarni pp. Gubrynowicza i Szmidta, Seyfarta i Czajkowskiego. Krzesło 50 ct., wstęp na salę 30 ct. — Dla członków kasyna lista otwarta. — Czysty dochód przeznaczony na cel dobroczynny.

— **W kasynie miejskiem** odbędzie się w sobotę, dnia 20 b. m., przedstawienie amatorskie. Odegraną będzie: 1. *Samson i Dalilla*, komedya w 1 akcie Em. Klaare, przekład z francuskiego Adolfa Walewskiego. 2. *Mizantrop i druciarz*, komedya w 1 akcie Józefa Korzeniowskiego, i 3. *Tygrys bengalski*, komedya w 1 akcie. Początek o godzinie 7 wieczór. Lista otwarta. Bilety wydawane będą w sobotę do godziny 4 po południu.

(*J*) **Opera.** Na wtorkowy benefis wybrał sobie p. Wierzbicki „Lukrecyę Borgia" i drugi akt z opery Bizeta „Carmen". W panu Wierzbickim poznaliśmy artystę o niezwykłym talencie, pięknym głosie, prezentującego się na scenie bardzo dobrze, grającego zawsze starannie, słowem artystę, posiadającego wszelkie warunki, zapewniające mu sympatyę publiczności i uznanie krytyki. Nic zatem dziwnego, iż nader przykre wrażenie sprawiły na nas pustki, jakie ujrzeliśmy na wtorkowem przedstawieniu. Zdawałoby się, iż publiczność lwowska, pochwyci skwapliwie sposobność wyrażenia artyście uznania, na jakie ze wszech miar zasługuje i przedewszystkiem w dzień jego benefisu zapełni jak najszczelniej salę teatralną. Przyczyny dla której nie przybyła we wtorek do teatru, winien pan Wierzbicki szukać przedewszystkiem w okoliczności tej, iż na benefis wybrał operę stara i mało sympatyczną. Pan Wierzbicki odspiewał zarówno partyę Don Alfonsa w „Lukrecyi Borgia" jak i piosnkę Escamilla w „Carmen" bardzo pięknie. Partya Lukrecyi nadaje się wybornie do temperamentu i głosu pani Arklowej, to też jedynie chyba niedyspozycyi należy przypisać, iż nie wszystkie ustępy wykonała artystka równie dobrze. Bardzo ładnie odspiewała pani Kasprowiczowa „Brindisi" w ostatniem akcie, za co ją też publiczność hucznemi wynagrodziła oklaskami. Pan Lafont spiewał czysto i porządnie ale umierał i tym razem dosyć śmiesznie. Równie smiesznie wyglądali potruci jego towarzysze. Akt drugi z opery Carmen obudził w nas chęć posłuchania całej tej pięknej opery a chociaż niewyobrażamy sobie aby głos panny Praun wystarczył do pokonania wszystkich trudności tej partyi, to jednak chętnie wybaczylibyśmy niektóre usterki byle tylko repertuar operowy wyszedł raz już z zaklętego koła włoszczyzny. Panna Praun wyglądała prześlicznie a charakterystyczną piosnkę cygańską odspiewała wcale ładnie, chociaż w nieco za szybkim tempie. Ucierpiała na tem wyrazistość wymowy i jasność rytmiczna. Dzielnie podtrzymywała *ensemble* i dominowała nad niem pani Kasprowiczowa.

— **Repertoar teatralny.** Dzisiaj, we czwartek, 18 b. m., *Nietoperz*, opera komiczna w 3 aktach Jana Straussa z p. Zboińskim w roli Eisensteina. — Jutro, w piątek, 19 b. m., *Rozbitki*, komedya w 4 aktach Józefa Blizińskiego. — W sobotę, 20 b. m., *Afrykanka*, opera w 5 aktach Mayerbeera. — W niedzielę, 21 b. m., po południu: *Oddajcie mi żonę*, komedya w 3 aktach Adolfa Abrahamowicza; wieczorem: *Karnawał w Rzymie*, opera komiczna w 4 aktach Jana Straussa. — W poniedziałek, 22 b. m., na dochód Adeli Żelazowskiej po raz pierwszy: *Więzy małżeńskie*, komedya w 4 aktach z niemieckiego G. Mozera.

— **Mróz** od wczoraj znowu się wzmaga i doszedł do —10°C. w śródmieściu. Towarzyszy mu sucha zamieć śnieżna z wiatrem, niesłychanie przenikliwym. Dobrą stroną tego mrozu jest to, że powstrzymał on nagłą rozciecz ogromnych mas śniegu, leżących w polu i zmniejszył przez to niebezpieczeństwo powodzi.

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę. — Prognoza na dobę następującą, od godziny 12 w południe 18 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: Przy wietrze wschodnio-południowym i średniej temperaturze doby około 4°C., stan nieba zmienny, powietrze miernie wilgotne, pogodnie, rano mgła możliwa.

— **Statystyka policyjna** W miesiącu lutym bież. roku aresztowała tutejsza c. k. dyrekcya policyi 1.036 osób, a mianowicie: za obrazę Majestatu 1, za kradzież 153, za oszustwo 6, za sprzeniewierzenie 7, za uszkodzenie cielesne 4, za obrazę straży 15, za stręczenie do nierządu 2, za żebranie 33, za dręczenie zwierząt 12, za grę hazardową 4, za nieostrożne obchodzenie się z bronią 1, za przekroczenie regulaminu dorożkarskiego 56, za przekroczenie regulaminu służbowego 13, za przekroczenie regulaminu prostytucyi 35, za opilstwo 86, za uchylanie się z pod dozoru policyjnego 9, za zakazany powrót do Lwowa 8, za włóczęgostwo i wstręt do pracy 191, dla braku przytułku 165. Odstawiono z sądów do policyi po odbytej karze 148. Z powyższych aresztowanych odstawiono do c. k. sądu krajowego karnego 53, do c. k. sądu powiatowego karnego 246, do magistratu celem wyszupasowania 115, do zbadania przynależności lub do robót przymusowych 94, do głównego szpitala na słabości zakaźne i inne choroby 64, policyjnie ukarano 464. Oprócz tego oddano 32 prostytutek do głównego szpitala na słabości zakaźne.

== **Na ulicy.** Wczoraj w nocy o godzinie 2, napotkał policyant na ulicy Szpitalnej kobietę, w nieprzytomnym stanie leżącą. Nim sprowadził dorożkę, by ją odwieść do szpitala, kobieta ta powiła dziecię. Matkę wraz z dziecięciem odstawiono do głównego szpitala.

— **Pożar** na obszarze dworskim w Huwnikach, pow. dobromilskiego, zniszczył stodoły i znaczne zapasy zboża i siana, oraz narzędzia gospodarskie, ogólnej wartości około 11.500 zł. Strata w małej części tylko była ubezpieczona. Przyczyna pożaru, nie mogła być na razie stwierdzona. Na folwarku w Dziewięczycach, pow. przemyskiego, spłonęły bardzo znaczne zapasy zboża i siana, oraz narzędzia gospodarskie. Ubiezpieczona szkoda wynosi 26.000 zł. Pożar powstał z iskry, wyrzuconej z lokomobili na obok stojącą szopę. Winnego niedozoru maszynistę pociągnięto do odpowiedzialności. — W Waniowie, pow. samborskiego, pogorzało pięciu gospodarzy, z których dwaj tylko byli częściowo ubezpieczeni. Przyczyna pożaru nie została zbadana. — Wreszcie w Łuczycach, pow. sokalskiego, zgorzała gorzelnia dworska, skutkiem nieostrożności sługi, przy nalewaniu nafty do lamp Strata, oceniona na 18.000 zł., w większej części jest ubezpieczoną.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Hołosku wielkiem, pod Lwowem, pani Wanda z Donglasów of Houglas Czaplicka, licząc lat 47; w Wiedniu pani Eliza Markowska, znana fortepianistka i kompozytorka, w 56 roku życia; w Odessie A. Ławrowski, były rektor uniwersytetu warszawskiego, a następnie kurator orenburskiego okręgu naukowego; we Lwowie Cezary Cielecki, właściciel dóbr ziemskich, w 50 roku życia; w Wiedniu c. k. szef sekcyjny w Ministerstwie skarbu Henryk Auerhammer, kawaler orderu Leopolda i t. d., przeżywszy lat 62.

— **Zaślubiny królewicza** portugalskiego Karola, z córką hrabiego Paryża, odbędą się dnia 15 maja.

— **Król odznaczony.** Z Rzymu donoszą, że ministrowie włoscy, w niedzielę, jako w dzień urodzin króla Humberta, udali się gremialnie do swego monarchy i wręczyli mu „od narodu" złoty medal zasługi wraz z odpowiednim dyplomem, za okazane bohaterstwo w zwiedzaniu miejscowości, dotkniętych cholerą.

— **Zbrodnia w Pradze.** Z dochodzenia policyjnego okazały się poszlaki, że Hippmanowę zamordowała kobieta, licząca lat około 40, czerwona na twarzy, która odwiedzała swą ofiarę w towarzystwie starszego, wątłej budowy ciała mężczyzny. Ciosy ostrem narzędziem w głowę zadane zostały Hippmanowej w chwili, kiedy siedząc na krześle, zdejmowała ona trzewiki. Zrabowana została kwota 100 do 800 zł. oraz różne kosztowności. Zamordowana liczyła lat 59 i była wdową po oficyaliście prywatnym.

— **Znowu tragedyę rodzinną** zapisuje kronika wiedeńska. Fabrykant palników gazowych, 47-letni Wilhelm Meissl, żonaty i ojciec czterech córek, przedwczoraj otruł siebie i dwie najmłodsze swoje córki, czteroletnią Herminę i liczącą 11 miesięcy Rozynę. Przyczyny okropnego czynu szukać należy jedynie w nagłym przystąpie pomięszania zmysłów Meissla, gdyż majątkowo miał on się bardzo dobrze, był usposobienia wesołego i tkliwie kochał żonę, tudzież dzieci swoje. Popełnił on to podwójne morderstwo i samobójstwo rano, kiedy żona wyszła po sprawunki na miasto, jedna z córek starszych udała się do roboty w magazynie mód, a druga do szkoły. Trucizną, której użył w wielkiej ilości, był sinek potasu, rozpuszczony w czerwonem winie. Okropny ten wypadek, wywarł w stolicy głębokie wrażenie.

— **Gwałtowne wstrząśnienie** ziemi obserwowano w Wiesbadenie około godziny 12 min. 28 po północy na 15 b. m. — Według depeszy z Madrytu, dnia 14 b. m. wieczór nawiedzone zostało trzęsieniem miasto Granada.

— **Leczenie wodowstrętu.** Według dzienników paryskich subskrybowano dotychczas sumę 242.000 franków na założenie międzynarodowego zakładu dla leczenia wodowstrętu podług metody Pasteur'a.

— **Cała osada parowca** *Oregon*, który w skutek kolizyi z innym okrętem zatonął w pobliżu Francisland, została uratowana i znajduje się na pokładzie niemieckiego parowca *Fulda*, jak o tem zapewnia depesza z Nowego Jorku. — Według późniejszych depesz parowiec *Fulda* zawinął już z rozbitkami do przystani nowojorskiej. Cały ładunek *Oregonu* jest stracony; z 600 worów pocztowych ocalono

zaledwie 69. Okręt, przez który *Oregon* został najechany, zatonął także, a zachodzi obawa, że i cała osada jego znalazła grób w morzu.

— **Straszna burza** śnieżna srożyła się na Atlantyku dnia 12 b. m. Potwierdzają to wszystkie okręty, które ze znacznem spóźnieniem przybyły w tych dniach z Ameryki. — Według depeszy z Gibraltaru, orkan w nocy na piątek dotkliwą zrządził szkodę u tamtejszych wybrzeży.

— **Nowa broń myśliwska.** Hamburski *Corr.* donosi, że właściciel ziemski, nazwiskiem Weber, na Szląsku, po wieloletnich doświadczeniach i próbach skonstruował strzelbę myśliwską, która śrutem bije tak ostro, że trafiona, w odległości 100 metrów nawet, zwierzyna, upada z dymem. P. Weber, który broń swoją nazwał „Streckegewehr", powierzył fabrykacyę jej rusznikarzowi Bartsch'owi w Lignicy. Ponieważ każdy dobry myśliwy, ze względów ludzkości stara się o to, aby wychodząca mu na strzał zwierzyna, ile możności jak najmniej męczyła się po strzale i nie uchodziła pokaleczona, co się często zdarza przy strzałach na znaczniejszą odległość, przeto wynalazek p. Webera, z radością powinien być powitany w kołach łowieckich.

— **Ostre zimy.** Na podstawie zapisków z lat dawniejszych, przypominają meteorologowie, że w r. 1767, pomiędzy 10 a 20 marca panowały jeszcze większe mrozy, niż w tym roku. Bardzo ostry marzec był także w roku 1865. Podobną zupełnie do tegorocznej, zimę, miał rok 1858, w którym po mroźnym lutym całym, dotkliwe zimna panowały do połowy marca. W roku 1853 mrozy, które chwyciły około 10 lutego, trwały bez przerwy do 30 marca. Również w roku 1845, który w ogólności odznaczał się najostrzejszym marcem w ostatnich stu latach, silne mrozy trwały bez przerwy od 5 lutego do 24 marca. Podobnie było także w latach 1825, 1808, 1800 i 1797, podczas gdy w latach 1814, 1821 i 1830, które odznaczały się nader ostremi zimami, mrozy ustały około 10 marca.

— **Kolonia austryacka w Paryżu,** obchodziła w sobotę dwunastą rocznicę założenia towarzystwa wzajemnej pomocy „Austria", koncertem i balem w salach Grand-hotel'u. Uroczystość, która się odbywała pod przewodnictwem honorowego prezydenta „Austryi", radcy legacyjnego hr. Agenora Gołuchowskiego, zgromadziła oprócz licznych członków austro-węgierskiej kolonii w stolicy Francyi oraz personalu c. k. ambasady i generalnego konsulatu, wielu obywateli, a zwłaszcza artystów francuskich. W koncercie mianowicie wzięła udział śpiewaczka pani Boidin- Puisais, flecista wielkiej opery p. Taffanel, skrzypek p. Edward Nadaud i pianiści pp. Coenen i Bourgeois. Chór *Salut à la Patrie*, przez kompozytora p. André de Saineville, poświęcony Towarzystwu „Austria" wywarł wielkie wrażanie. Bal, który się przeciągnął do białego dnia, otworzył hr. Agenor Gołuchowski, polonezem. W czasie uczty, prezydent towarzystwa, p. Wochenmayr, wzniósł toast na cześć Najj. Pana.

— **Archeologiczne odkrycia w Atenach.** Dzienniki Ateńskie donoszą o odkryciach w Akropolii, w miejscach które przekopują pod dowództwem p. Cavadias, generalnego konserwatora starożytności. Jeszcze przed ośmiu laty, rozpoczęto tam poszukiwania, które wprowadziły na ślad nieznanego gmachu; doprowadziwszy wszakże przekopy do dwóch metrów głębokości, zaniechano robót i dopiero p. Cavadias wziął się do nich na nowo, ponieważ stowarzyszenie archeologiczne w Atenach oświadczyło, iż wszelkie wydatki tych poszukiwań, przyjmuje na siebie. Usiłowania były jednak z początku daremne. Dopiero 5 lutego, właśnie w chwili, gdy król zwiedzając Akropolię, przybliżał się do miejsca, w którem kopano, jeden z robotników czując coś twardego pod łopatą, zawołał: „statua!" W kilka chwil później, wydobył prześliczną głowę kobiecą którą król wziął w ręce i sam oczyszczał. Później, w ciągu dnia znaleziono dwa posągi, potem trzeci, a wreszcie cztery bożki z napisami archaicznemi. Wszystkie posągi mają włosy i suknie malowane. Nazajutrz, podczas gdy p. Cavadias zajęty był układaniem odkrytych przedmiotów, w małem muzeum akropolii, nadbiegł jeden robotnik oznajmiając, że znaleziono kadłub dużej statuy; w ślad za nim przybył drugi z wiadomością, że jeszcze jeden posąg odkopano. P. Cavadias udał się natychmiast na miejsce poszukiwań. Pierwszy odkryty kadłub, chociaż bez głowy i nóg, uderzył go pięknością barwy i nadzwyczaj delikatnemi ozdobami, jakiemi był pokryty. Wkrótce pod nagromadzonemi kamieniami, ukazała się cała serya posągów układanych na długość, trzy kolumny i wierzchnia część małego posążka archaicznego. Prace będą prowadzone dalej z największą gorliwością. Rezultat studyów przedsięwziętych nad temi odkryciami oczekiwany jest z niecierpliwością. Nie wiadomo jeszcze co to był za gmach, zbudowany na dwa metry głębokości pod Erectheionem i pokrywający swemi gruzami posągi o których mowa. Bądź co bądź jest rzeczą prawie pewną, że odkopane posągi pochodzą z najpiękniejszej epoki sztuki archaicznej, to znaczy z VI wieku przed erą chrześciańską. Głowa najprzód znaleziona, szczególnie odznacza się najczystszym rysunkiem. Inne głowy odkopanych posągów zaopatrzone są w metalowe pręciki służące do umieszczania ozdób. Jedna z tych głów ma jeszcze oczy, z przejrzystego kryształu. Wszystkie postacie są pozbawione jednej ręki. Posągi posiadają bez wyjątku dobrze znany uśmiech, nadawany zawsze starożytnym statuom.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne

— **Kwestya gregoryańskiej reformy kalendarza w Polsce,** nie była dotychczas ani w literaturze naszej ani też obcej należycie wyjaśnioną. Większość podręczników traktujących o chronologii, za któremi w ślad szły także wiadomości w encyklopedyach umieszczane, podawała powszechnie jako datę, wprowadzenia kalendarza gregoryańskiego w Polsce, rok 1586; nieznany zaś autor artykułu „Kalendarz" w Encyklopedyi kościelnej X. Nowodworskiego uważa rok 1584 za chwilę, w której nowy kalendarz wprowadzony został w Polsce. nie podaje wszakże żadnych podstaw, na których to twierdzenie możnaby oprzeć i uzasadnić. Jeden tylko Aleksander Weinert, w osobnym artykule poświęconym tej kwestyi, a umieszczonym w Bibliotece warszawskiej z r. 1865, podniósł — zupełnie słusznie — że kalendarz ten wprowadzony został u nas już dnia 15 października r. 1582; wszakże głos jego lubo poparty argumentami niezawodnemi, przebrzmiał bez echa.

Obecnie podniósł całą tę sprawę na nowo p. Ferdynand Bostel, w krótkim, ale pełnym treści artykule: *Zur gregorianischen Kalenderreform in Polen*, umieszczonym w jednym z ostatnich zeszytów czasopisma: *Mittheilungen des Instituts für österreichische Geschichtsforschung.* Autor oświadcza się tu stanowczo za zdaniem Weinerta, i popiera je dowodami, które żadnej już nie mogą pozostawić wątpliwości. Przytacza on mianowicie list Alberta, biskupa Massy do kardynała di Como, pisany z Warszawy 16 października 1582, w którym tenże wyraźnie zaznacza, iż dzień przedtem (a więc 15), zaczęto w Warszawie liczyć czas według nowego kalendarza. Dalej podaje cały szereg dowodów z aktów sądowych polskich, z których wynika, że w urzędach i sądach polskich, przeprowadzoną została reforma również tego samego dnia; jeżeli zaś w niektórych z nich zaczęto datować według nowego kalendarza cokolwiek później, to wynikło to tylko ztąd, że odnośne rozporządzenie królewskie doszło do tych sądów w czasie późniejszym; w każdym razie jednak, nawet odległy Lwów przeprowadza nowe datowanie ściśle w dniu oznaczonym (15 października 1582). Dalej podnosi autor, że we współczesnych kalendarzach poprawiono datę 5go na 15go października stosownie do wymogów nowego kalendarza, że w dokumentach królewskich z tego czasu. czytamy wyraźne wzmianki o *annus correctionis, annus correcti calendarii, iuxta correctionem* i t. p. W końcu pośredni dowód na twierdzenie autora, stanowi okoliczność, że żaden dokument kancelaryi królewskiej nie nosi na sobie daty 5go do 14 października 1582, t j. owego właśnie czasu, który przy wprowadzeniu nowego kalendarza, należało przeskoczyć.

Dowody te rozstrzygają rzecz całą bez pozostawienia najmniejszej wątpliwości. a autorowi należy się prawdziwa wdzięczność za stanowcze ustalenie daty dokonanej reformy.

Reformę tę wprowadził Stefan Batory osobnem rozporządzeniem, którego niestety dotychczas odszukać nie zdołano, o którem jednak wiemy z późniejszego mandatu królewskiego, powołującego się na poprzedni. To ponowienie rozporządzenia, było mianowicie koniecznem, ze względu na opór, jaki reformie stawiali Ormianie i Rusini, z których ostatni, jak wiadomo, mimo dokonanej niebawem unii, pozostali jednak przy kalendarzu Juliańskim.

Pozostawiając na uboczu spór Rusinów o nowy kalendarz, prostuje autor jeszcze twierdzenia Kaltenbrunnera i Schmida, którzy w rozprawach swych, opisujących, przygotowania i przedwstępne prace do reformy gregoryańskiej nie wspominają ani słowem o udziale Polaków w tej sprawie. Wykazuje on mianowicie, że już w r. 516 napisał Marcin z Ilkusza (młodszy), dziełko p. t. *Compendiolum de correctione calendarii Romani et de recta Paschae observatione*, prawdopodobnie na wezwanie soboru lateraneńskiego, do zajęcia się tą kwestyą przez uczonych; nadto przytacza szereg rozmaitych prac tego rodzaju. przechowujących się obecnie w rękopisach Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie, a świadczących dowodnie, że w Polsce zajmował się świat uczony reformą kalendarza nie mniej gorliwie, jak i za granicą.

GOSPODARSTWO I HANDEL

(*m*) **Galicyjska kasa oszczędności.** Na dzisiejszem zgromadzeniu członków Towarzystwa galicyjskiej kasy oszczędności, z którego jutro podamy szczegółową relacyę, uchwalono kwotę 113.876 złr. 63 cent. przeznaczoną do podziału, rozdzielić w następujący sposób: 4000 złr. do dyspozycyi Dyrekcyi na nieprzewidziane wypadki; 1000 złr. na zapomogi, o które zostały wniesione specyalne prośby; 6876 złr. 63 ct. na remuneracye dla urzędników i sług; 95 000 na dalsze zasilenie fundacyi pamiątkowej, która obecnie ma już 284.460 złr. kapitału; w końcu rozdzielono 7000 złr. pomiędzy rozmaite dobroczynne instytucye. Uchwalono nadto 1000 złr. dla Towarzystwa gimnastycznego *Sokół* we Lwowie, na ukończenie budowy własnego domu.

Zgodnie z propozycyą Dyrekcyi i wydziału wybrało zgromadzenie, z przedstawionego mu terna, 25 głosami na 36 głosujących, naczelnym dyrektorem na 6 lat, adwokata krajowego dr. Emanuela Roińskiego, w miejsce zmarłego w lutym r. b. dr. Marcelego Tarnawieckiego, a 21 głosami na 32 głosujących, wybrano adwokata krajowego dr. Godzimira Małachowskiego członkiem Dyrekcyi w miejsce radcy dworu p. Józefa Madejewskiego, który w skutek przesiedlenia się do Wiednia, zrezygnował z tej godności.

— **Z Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń.** Dnia 15 b. m. odbyło się w Krakowie nadzwyczajne posiedzenie Rady nadzorczej Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie. Przedmiotem obrad była regulacya taryf ogniowych na podstawie 25letnich wyników statystycznych. Komisya wybrana w miesiącu listopadzie w celu zbadania przedmiotu, złożona z pp.: Zygmunta Dembowskiego, jako przewodniczącego, Józefa hr. Męcińskiego, jako sprawozdawcy, Włodzimierza Gniewosza, Wincentego Gnoińskiego i dr. Maurycego Straszewskiego, zajęła się gruntownem zbadaniem wyników statystycznych: które wykazywały, jakie przedmioty w każdym pojedynczym powiecie i w każdej z 5ciu kategoryi miejsc (t j. w miastach wielkich, średnich, miastach rolnych, miasteczkach targowych i wsiach) naraziły Towarzystwo w ubiegających 25 latach na straty mniejsze lub większe

Komisya wyraziła się z wielkiem uznaniem o wartości statystyki w ten sposób zaprowadzonej, która wedle sprawozdania, odczytanego przez hr. Męcińskiego. dała komisyi możność najdokładniejszego ocenienia niebezpieczeństwa ognia pojedynczych przedmiotów we wszystkich kategoryach miejsc, a tem samem możność sprawiedliwego unormowania opłat asekuracyjnych na przyszłość. Gruntowne i wszechstronne sprawozdanie przedstawione przez hr. Męcińskiego w tym przedmiocie, uzasadniło we wszelkich szczegółach, w których kategoryach miejsc, na jakich przedmiotach i w jakiej mierze zaliczka zniżoną być może i przeciwnie, w których kategoryach i na jakich przedmiotach żniżenie zaliczki jest niedopuszczalne.

Wnioski komisyi zostały we wszystkich szczegółach jednomyślnie przez Radę nadzorczą uchwalone, z tym dodatkiem, że regulacya taryfy ma być przeprowadzoną począwszy od 1go kwietnia w miarę ekspiracyi pojedynczych ubezpieczeń. — Komisyi taryfowej a wszczególności sprawozdawcy hr. Męcińskiemu wyraziła Rada nadzorcza przez powstanie swą wdzięczność i uznanie za tę wyczerpującą, żmudną i z największą sumiennością wykończoną pracę. Hr. Męciński ze swej strony wyjaśnił, że tylko materyałom przedłożonym przez Dyrekcyę zawdzięcza komisya, iż tę pracę tak gruntownie i wyczerpująco wykonać zdołała Rada nadzorcza wyraziła przeto i Dyrekcyi swe wdzięczne uznanie za tak umiejętne i z takim pożytkiem dla instytucyi prowadzone studya statystyczne.

W szczegóły tej regulacyi taryfy wdawać się nie możemy, — gdyż taryfa od ubezpieczeń obejmuje kilkaset pozycyj, nadmieniamy tylko, że zniżenie zaliczki w mniejszym lub większym stopniu nastąpiło przy ubezpieczeniu budynków mieszkalnych, częściowo i gospodarskich ruchomości domowych, inwentarzy żywych, ziemiopłodów, bydła opasowego i okowity we wsiach, budynków mieszkalnych piętrowych i murowanych, oraz ruchomości w miastach wielkich i średnich, oraz budynków piętrowych murowanych i ruchomości w takich budynkach w miasteczkach małych i targowych.

Wreszcie wybrała Rada nadzorcza nadzwyczajną komisyę, złożoną z pp. prezesa Towarzystwa, Starowiejskiego, Artura hr Potockiego, Stanisława Homolacsa i dr. Maurycego Straszewskiego, upoważniając takową do zajęcia się i przeprowadzenia uroczystości jubileuszowej 25letniego istnienia Towarzyswa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, która to uroczystość ma się odbyć w Zgromadzeniu gdlnego tegoż Towarzystwa, a mianowicie dnia 31go maja b. r.

* * **Targ zbożowy.** *) Dnia 18 marca 1886 r.

Lwów, Pszenica 8.— do 9·—, żyto 5·90 do 6·35, jęczmień 5·50 do 7·50, owies 6·50 do 7·50, groch 6·— do 10·25, wyka 6·80 do 8·—, rzepak 8·— do 10·15, lnianka 8·— do 9·70, koniczyna czerwona 43·— do 55·—, koniczyna biała 40·— do 58·—, koniczyna szwedzka 40·— do 58·—.

Tarnopol, Pszenica 7·50 do 8·90, żyto 5·50 do 6·25, jęczmień browarny 5·50 do 6·75, owies 6·— do 6·50, groch 6·— do 10·—, wyka 6·50 do·—,— rzepak 9·— do 10·70, lnianka 8·50 do 9·75, koniczyna czerwona 45·— do 55·—, koniczyna biała 40·— do 50·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, Pszenica 7·40 do 8·50, żyto 5·45 do 5·90, jęczmień 5·— do 6·50, owies 5·85 do 6·25, groch 6·— do 11·—, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 54·—, koniczyna biała 40·— do 55·—, koniczyna szwedzka —.— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·— do 8·95, żyto 6·— do 6·45, jęczmień 6·— do 7·—, owies 7·— 6·— do 6·50, groch 6·— do 11·—, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 54·—, koniczyna biała 45·— do 60·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel za 56 kilo loco Lwów, zł. 5·— do 10·— nominalnie.

Okowita za 1.000 litr. prct. loco Lwów zł. 24·— do 24·50.

Usposobienie dość dobre.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Z Lacromy donoszą, iż pobyt na tej uroczej wyspie oddziałał nader błogo na zdrowie Najd. Cesarzewicza. Jego Ces. Wysokość odzyskał już w tym stopniu siły i zdrowie, iż może odbywać dłuższe przechadzki, w których towarzyszy Mu zawsze Najd. Cesarzewiczowa.

Jak piszą z Konstantynopola do *Wiener Ztg.*, przybył tam zeszłego tygodnia Jego król. Wysokość, główno dowodzący wojskami w Galicyi książę Wilhelm Würtemberski i po trzydniowym pobycie udał się w dalszą podróż do Aleksandryi. Książę odbywa podróż w najściślejszem *incognito* pod nazwiskiem Wrangla.

Były Minister handlu, baron Pino, wyjechał przedwczoraj wieczorem z Wiednia do dóbr swoich w Karyntyi. *Fremdenblatt* donosi, że baron Pino po powrocie zajmie swoje miejsce w Izbie deputowanych.

Jak wiadomo. Najwyższem pismem odręcznem baron Pusswald został mianowany prowizorycznym kierownikiem Ministerstwa handlu. Baron Pusswald już od lat 38 pozostaje w służbie państwowej. Powołany około r. 1856 do utworzonego świeżo Ministerstwa handlu awansował bardzo szybko; około r. 1870 został radcą ministeryalnym, przyczem powierzono mu sprawy koncesyj i prowadzenie polityki kolejowej. W kilka lat później otrzymał nominacyę na szefa sekcyi, i w tym charakterze objął po ustąpieniu p. Nördlinga, generalnego dyrektora austryackich linij żelaznych cały zarząd kolejowy, na czele którego pozostaje do obecnej chwili, jako szef drugiej sekcyi Ministerstwa handlu. *Fremdenblatt* przypuszcza, iż prowizoryum obecne potrwa czas dłuższy.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych przekazano przedłożenie Rządowe w sprawie czynienia prób z ręczną bronią palną komisyi przemysłowej.

Wniosek dep. Jacquesa o zabezpieczeniu i egzekucyi pensyj prywatnych oficyalistów po przemówieniu dep. Weitlofa, który wniosek ten poparł, przydzielono komisyi prawniczej.

Oba wnioski deput. Kronawettera i Scharschmida, żądające wydania pragmatyki służbowej dla urzędników niesądowych, po szczegółowem uzasadnieniu ich przez wnioskodawców, będą odesłane do osobnej komisyi z 24 członków, która później zostanie wybraną. (*Patrz Telegramy.*)

W zeszłą niedzielę we wszystkich kościołach parafialnych archidyecezyi gnieźnieńsko-poznańskiej odczytano pismo księdza kard. Ledochowskiego, w którem żegna się z wiernymi. Kaznodzieje polecili zarazem, aby ludność katolicka przyjęła z uległością i synowską miłością nowego ar ypasterza.

W kołach parlamentarnych utrzymują na pewno, iż książę Bismarck weźmie osobiście udział w rozprawach przy drugiem czytaniu przedłożenia o monopolu spirytusowym.

Izba deputowanych Sejmu pruskiego załatwiła przedwczoraj całkowicie budżet ministerstwa wyznań i oświaty.

Organ Watykanu *Osservatore Romano* zaprzecza stanowczo pogłosce, jakoby Papież miał wysłać do księcia Bismarcka własnoręczne pismo z podziękowaniem za nadzwyczaj wyszczególniającą wzmiankę o osobie Papieża, uczynioną w dniu 8 b. m. w czasie parlamentarnego obiadu u księcia kanclerza.

Dzisiaj nastąpi w Bukareszcie wymiana ratyfikowanych serbsko-bułgarskich dokumentów pokojowych.

Wszyscy ministrowie serbscy. z wyjątkiem ministra wojny, który zabawi jeszcze czas jakiś w Niszu, powrócili już do Belgradu. Utrzymuje się pogłoska, iż gabinet Garaszanina już w tych dniach poda się do dymisyi, i że król Milan powoła p. Mijatovica do złożenia nowego ministerstwa. Skupczyna zbierze się prawdopodobnie dopiero po ukonstytuowaniu się nowego gabinetu.

Do *Polit. Corresp.* donoszą z Kostantynopola, że dyplomacya rossyjska stara się o utrzymanie stanu prowizorycznego, na półwyspie Bałkańskim i dąży do tego wszelkiemi środkami

---

W Paryżu nie przejdzie prawie ani jeden dzień, żeby policya nie była zajętą zdzieraniem ogłoszeń rewolucyjnych, jednego z tajnych komitetów socyalistycznych lub komunistycznych. W rocznicę śmierci deputowanego i adwokata Gatineau, który był obrońcą członków komuny przed sądem, porozlepiane były po ulicach znowu następujące odezwy: „Gdy rząd staje się współwinnym nikczemności, popełnionych w Decazeville, wzywa więc rewolucyjny komitet centralny wszystkich robotników do oparcia się pracodawcom, a gdyby przyszło do rozruchów, wzywa się do wymordowania służby policyjnej". Władze zarządziły odpowiednie środki ostrożności, to też na placu Saint Sulpice nie zgromadziło się więcej jak 150 robotników, i ci widząc czujność policyi a żadnego przywódcy swego, rozeszli się bez awantury.

Z Hanoi otrzymał rząd depeszę, według której wszystkie trudności, wybuchłe z powodu uregulowania linii granicznej chińsko-tonkińskiej, zostały uchylone, rząd chiński bowiem przyznał słuszność zapatrywaniom komisarzom francuskim.

Köln. Ztg. w nowej korespondencyi z Paryża występuje z podejrzeniami przeciw Orleanom i twierdzi, że Orleanizm to wojna. Usiłuje dowieść, że stronnictwo to pozyskało już znaczną część dzienników wielkich i obiecuje zamożnej mieszczańskiej plutokracyi wyzwolenie z sytuacyi socyalizmem i demagogią groźnej, byle popierała cele Orleanistowskie. W końcu zapewnia korespondent, że Orleanizm nie mógłby rozwiązać spornych kwestyi socyalnych we Francyi, lecz zakryłby je na jakiś czas, na czas wojny, poczem musiałyby wszystkie te sprawy niezałatwione, gwałtowniej jeszcze wybuchnąć, podobnie, jak po stłumieniu komuny w r. 1871.

Observer, londyński organ konserwatywny podał wiadomość o konieczności rozwiązania gabinetu Gladstona, z powodu, jakoby rozbicia się jego planów nie tylko o opozycyę w łonie ministerstwa, ale i w parlamencie. Dzienniki ministeryalne pospieszyły ze sprostowaniem i zaprzeczeniem, obecnie zaś fakta same przeczą owym jaskrawym przypuszczeniom konserwatystów. Kilku bowiem deputowanych oświadczyło na zgromadzeniach, że dotychczas przeciwnicy projektów Gladstona, przyszli do innego przekonania i że przyjaciele ich także odtąd gotowi popierać plany premiera. Dzienniki liberalne poczytują powołanie do gabinetu Johna Brighta za ważne wzmocnienie ministerstwa, gdyż według pogłosek p. Bright, miał bezwarunkowo zgodzić się na projekta polityki irlandzkiej.

Według *Polit. Corresp.* przyjęcie na uroczystej audyencyi u sułtana nowego posła angielskiego sir Edwarda Thorntona przypominało wystawnością dawne i świetne wystąpienia dyplomacyi angielskiej. Stara ta dyplomacya uważała za potrzebne, stosownie do ducha wschodu, gdzie wystawność jest tradycyjną, czynić temu zadość. Jakoż Turcy z wielkiem zadowoleniem przyjęli wystąpienie Thorntona, który zupełnie inaczej się przedstawił niż zastępca jego White i lord Dufferin. Thornton wręczając sułtanowi pismo uwierzytelniające, wyraził życzenie odnowienia dawnych przyjaznych węzłów pomiędzy Turcyą a Anglią, a sułtan zaprosił następnie posła na audyencyę prywatną.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 18 marca (*Tel. pryw.*) Najdost. Arcyksiążę Albrecht odbędzie wkrótce inspekcyę wojsk rozlokowanych w Bośnii i Hercegowinie.

Wiedeń, 18 marca. W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia Izby deputowanych (patrz *Ostat. Pocztę*) przekazano komisyi dla kodeksu karnego wniosek deputowanego Tauschego w sprawie wydania ustawy, celem powstrzymania fałszowania artykułów żywności. Wniosek deputowanego Abrahamowicza, aby komisya kolejowa zbadała gruntownie wyniki ankiet odbytych w latach 1882 i 1883 i zaproponowała zarządzenia dla uregulowania taryf, przekazano komisyi kolejowej.

Następne posiedzenie odbędzie się w piątek. Na porządku dziennym rozprawy budżetowe.

Wiedeń, 18 marca. Organ centralny dla spraw kolejowych zawiadamia, iż przedsiębiorcy budowli, Edwardowi Grossowi w Wiedniu udzielono zezwolenia na przedwstępne roboty technicze dla wybudowania kolei lokalnej o torze zwyczajnym z Jaworzna przez Libiąż do Zatoru a ztąd przez Wadowice do Skawiny.

Praga, 18 marca. (*Tel. pryw.*) *Narodni Listy* zamieszczają artykuł, w którym domagają się, aby deputowani czescy w Radzie państwa przemawiali po czesku i dowiedli tym sposobem, iż język czeski ma taką samą wartość, jak niemiecki.

Berlin, 18 marca. (*Tel. pryw.*) Dzienniki tutejsze stwierdzają wzrost szowinizmu we Francyi.

Według informacyj pism tutejszych, odwołanie z Konstantynopola pełnomocnika bułgarskiego Canova, nastąpiło skutkiem nieporozumienia z Karawełowem. Odwołanie to jednak nie przesądza bynajmniej o zerwaniu bułgarsko-tureckich rokowań.

Poznań, 18 marca. Na wszystkich tutejszych liniach kolejowych nastąpiła przerwa skutkiem spadnięcia wielkich śniegów.

Frankfurt, 18 marca. Trybunał sądowy skazał komisarza policyi Meyera na trzy miesiące więzienia, socyalistę Leydendeckera i 3 policyantów na więzienie od 14 dni do trzech miesięcy. (Prokuratorya oskarżyła komisarza policyi Meyera, iż bez nieodzownej potrzeby kazał z bronią w ręku rozpędzać tłumy w czasie pogrzebu jednego z przewódców socyalistycznych w Frankfurcie *przyp. Red.*)

Petersburg, 18 marca. (*Tel. pryw.*) Pomiędzy Warszawą i Wilnem ma być skoncentrowanych w sierpniu 180.000 wojska na manewra, które odbędą się w obecności cara. Przy tej sposobności zarząd wojenny zamierza wypróbować w jakim stopniu można liczyć na koleje strategiczne. Na manewra te mają przybyć także oficerowie zagraniczni.

Bukareszt, 18 marca. Wczoraj o godzinie 9 wieczorem dokonano wymiany bułgarsko-serbskich ratyfikacyj pokojowych.

Ateny, 18 marca. Wczoraj odbyła się tutaj narada przybyłych z Tessalii szefów korpuśnych. Oczekują bezzwłocznego powołania rezerw. Sądzą, iż flota międzynarodowa nie przedsięweźmie akcyi przeciw Grecyi. Położenie nie zmieniło się absolutnie.

Bruksela, 18 marca. (*Tel. pryw.*) Tutejsza partya socyalistyczna przygotowała memoryał w którym zagrożono gwałtownemi środkami, gdyby Izba nie uchwaliła ogólnego prawa głosowania.

Paryż, 18 marca. Do *Journal des Débats* donoszą z Filipopola: Nie książę Aleksander, lecz Rossya czyni nagle trudności, domagając się, aby nominacya księcia generał-gubernatorem, nastąpiła w myśl artykułu 17 traktatu berlińskiego, gdy przedtem zezwoliła na tę nominacyę bez oznaczenia terminu. Mocarstwa napierają na księcia Aleksandra, aby przyjął warunki postawione przez gabinet petersburski.

Londyn, 18 marca. *Biuro Reutera* oświadcza, iż bezzasadnem jest doniesienie dzienników wiedeńskich, jakoby żądanie księcia Aleksandra aby go zamianowano dożywotnim generał-gubernatorem Wschodniej Rumelii pochodziło z inspiracyi Anglii. Książę działał z własnej inicyatywy i w przekonaniu, że wymaga tego interes obu Bułgaryj.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 17 marca 1886, godzina 1 min. 50. Alp. Tow. górn. 28·50 Węg. akcyi kredyt. 307·25, Akcye anglo-austr. 118·—, Akcye banku Union 76·—, Akcye kolei Karola Ludwika 209·—, Akcye kolei północnej 239.—, Akcye kolei południowej 125 75, Akcye kolei Alföld 193 75. Akcye kolei Elżbiety 255 —, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 234·50 Akcye kolei węg. północno-wschodniej 180·25 Wiedeńskie losy 125·75, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacyie państw. w złocie 73 —, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105·—, Losy regulacyi Cisy 124·70, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 104·—, Akcye związkowego banku 111·50, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·26·25, Węgierskie losy 121·50, Marka niemiecka —·— Usposobienie słabe.

Wiedeń, 17 marca 1886, godzina 5 minut 35. Akcye kredytowe 303·60 Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 209·40, Południowa —·—, Renta papierowa 85·85, Galic. listy zastawne 103·40 Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 9·99.50, Rubel papierowy —·—, Usposobienie.—

Wiedeń, 18 marca 1886 r., godzina 10 min. 35. Akcye kredytowe 303·40, Anglo-Austr. 119·10 Unionbank 75 90 Kolej Karola Ludwika 208 75, Południowa —·— Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— 6% listy zastawne banku krajowego 95·75, 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku 92·75, Napoleondor 9 99·— Rubel papierowy 1·26·25 Usposobienie spokojne.

Telegramy zbożowe z dnia 17 marca 1886, Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram 24·25, do 24 50, zł., żyto —·— do —·— zł. jęczmień —·—, do —·—, zł., kukurudza —·— do —·—, zł., owies —·—, do —·—; okowita per 10.000 litr procent 24·25 do 50·— zł. Bupapeszt: Pszenica 100 kilogr. na wiosnę 8·41 do 8.42 zł., rzepak (sierpień-wrzesień —·—, do —·—, zł. Berlin: Pszenica żółta (kwiecień-maj) 156·—, do —·—, żyto —·—m. spirytus 35·80 rzepakowy olej —·—, m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—, Paryż: mąki 159 kilogr. 47·30, fr. olej rzepakowy —·—. fr. spirytus —·—, fr. Wrocław; Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·— spirytus —·— kukurudza —·—, Kolonia Pszenica —·—.

Przyjechali do Lwowa
dnia 18 marca 1886

Hotel George'a

Pp. S. hr. Fredro z Podlisek, E. Salmhofer z Wiednia, A. Theiss z Wiednia, J. Schwartan z Londynu.

Hotel Francuski

Pp. W. hr. Baworowski ze Strussowa, J. Zieleniewski z Wołoczysk, dr. J. Mildner z Oleszyc, W. Ebert z Wiednia, J. Müller z Berna, Z. Beck z Wiednia.

Hotel Europejski

Pp. S. Frankowski z Trzebuszki, H. Vetter z Wiednia, A. Kurzweil z Wiednia, M. Langrock z Krakowa, J. Katz z Wiednia.

Wykaz

wyciągniętych w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim
w dniu 17 marca 1886 pięciu liczb

16 57 15 32 19

Następne ciągnienia przypadają
31 marca i 14 kwietnia 1886
Z c. k. urzędu loteryjnego.

Pociągi kolejowe

od 1 czerwca 1885.

przychodzą do Lwowa:

podług zegaru lwowskiego

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 33 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 minut 50 wieczór pociąg mięszany lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 5 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 50 rano i o godz. 3 min. 30 po połudiu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 12 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 20 po południu pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 4 min. 35 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Husiatyna Drohobycza, Borysławia, Chyrowa, i Zwardonia.

Pociąg osobowy: o godz. 1 min. 25 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa, Nowego Sącza.

Pociąg osobowy: o godz. 8 min. 25 rano ze Stryja, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia

Odchodzą ze Lwowa:

Do Podwołoczysk: z dworca **Podzamcze.** o godz 6 min. 7 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 9 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Do Krakowa: o godz. 10 min. 46 wieczór pociąg pospieszny. o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz. 8 rano pociąg mięszany lokalny.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 20 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 35 po południu pociąg mięszany o godz 10 min. 27 wieczór pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 11 min. 45 przed południem do Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa i Husiatyna.

Pociąg osobowy: o godz. 7 min. 30 wieczór do Stryja, Drohobycza, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Pociąg osobowy: o godzinie 7mej m. 30 z rana do Stryja.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 17 marca 1886.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	208	25	211	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	234	—	237	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	285	—	290	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	217	—	222	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	101	50	102	50
" " " 4 prc. w. a.	94	25	95	75
" " " 5 prc. okresowe	101	50	102	50
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los $41^1/_2$ l.	93	—	94	50
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. w. a. los. 51 l.	94	25	95	25
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	103	—	104	—
" " " 5 pr. w. a.	99	25	100	25
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	101	25	102	25
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) $2^1/_2$ pr. w. a. w likwidacyi		—	51	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	104	50	105	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	99	—	100	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr z r. 1883 po $4^1/_2$ pr. wa.	93	50	94	75
5. Losy miasta Krakowa	17	—	19	—
" " Stanisławowa	25	—	27	—
6. Monety				
Dukat holenderski	5	80	5	90
Dukat cesarski	5	83	5	93
Napoleondor	9	94	10	04
Półimperyał	10	28	10	38
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
" " papierowy	1	25	1	27
100 marek niemieckich	61	—	61	75
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

(bez kupona — bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 16 marca 1886.

	płacążą	dają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listop ad	86.90	86.05
luty-sierpień	86.85	86.—
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	86.05	86.20
kwiecień październik	86 10	86.25
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	129.50	130.—
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	140.25	140.50
" " 1860 po 100 złr. 5 prc.	140.30	140.60
" " 1864 po 100 złr.	170 50	171.—
" " 1864 po 50 złr.	169.75	170 25
Renty Com. po 42 lir. austr.	52.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	160.50	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	101.80	102.—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	114.45	114.65
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	105.25	105.75
Galicyi	104.75	105.50
Niższej Austryi	107.50	108.50
Siedmiogrodu	104.75	105.25
Węgier	104.75	105.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	117.25	117.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	302.40	302.80
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	558.—	562.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	116.—	116.40
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	878.—	880.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dnn. po 500 zł. m.	499.—	500.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	247.—	247.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2387	2390
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	209.75	210.—
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. wa. war.	234.75	235.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	255.70	255.90
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	125.75	126 25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	184.25	184.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	101.—	101.50
" " " premiowe po 3 prc.	100.—	100.50
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.—	100.—
" " " " w 20 l. 7 pr.	101.—	101.50
" " " " w 36 l. $5^1/_2$ pr.	100.—	100.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	93.—	—.—
" " " " po 5 prc.	102.—	—.—
" " " " po 5 prc. w 37 latach zwrotne	102.—	—.—
Banku krajow. $4^1/_2$ pr. wa. los w $51^1/_2$ l.	94.70	95.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I emisyi	99.—	100.—
Gal. banku hip. po 6 prc.	103.40	104.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	101.80	102.20
Węg. Tow. ziem. akc. po $5^1/_2$ prc.	—.—	—.—
" Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ prc.	101.—	101.40
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	102.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	101.50	102.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	108.10	108.60
" " po 100 zł. w. a.	103. 25	103·75
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ prc.	101.50	101.90
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	100.75	101.25
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	83.90	84.20
z r. 1884	92.90	93.30
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	102.25.	102·75
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	179.75	180.25
Clarego po 40 zł. m. k.	44.50	—.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	119.—	119.75
Keglevicha po 10 zł. m. k.	23.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.50	[illegible]
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22—	[illegible]
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	48—	[illegible]
Palfiego po 40 zł. m. k.	42—	[illegible]
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.20	[illegible]
" węgiersk. " po 5 zł.	9.10	[illegible]
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.25	[illegible]
Salma po 40 zł. m. k.	56.—	[illegible]
St. Genois po 40 zł. m. k.	54.75	[illegible]
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	26.—	[illegible]
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	135.75	[illegible]
" " po 50 zł. w. a.	63—	[illegible]
Waldsteina po 20 zł. m. k.	33—	[illegible]
Windischgrätzą po 20 zł. m. k.	44—	[illegible]
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	125 70	[illegible]
Paryż za 100 fr.	49.97.50	50.—
Kurs złota		
Dukat cesarski men.	5.92—	[illegible]
" pełnej wagi	5.88—	[illegible]
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.98.50	10.30
Rossyjski imperyał	10.28.—	[illegible]
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	—.—	—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Telegrafowany kurs wiedeński dnia 17 marca 1886.

	zł.
Jednolity dług państwa w banknotach	[illegible]
" " " w srebrze	[illegible]
Renta w złocie	[illegible]
5 prc. austr. renta marcowa	[illegible]
Akcye banku wiedeńskiego	[illegible]
" " kredytowego	[illegible]
Londyn	[illegible]
Srebro	[illegible]
Napoleondor	[illegible]
Dukat cesarski men.	[illegible]
100 marek niemieckich	[illegible]

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 22111. (1923 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Kołomyi sprzeda dnia 16 kwietnia, dnia 21 maja i dnia 25 czerwca 1886, zawsze o godz. 9 rano przynajmniej za cenę wywołania najwięcej ofiarującemu za gotówkę realność pod l. k. 104 w Siemiakowcach nad Prutem położoną, wedle wykazu hipotecznego l. 431, Piotra Nazaryjczuka własną, celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi, to jest 24 rat pożyczkowych po 3 zł wa. z przynal.

Cena wywołania 350 zł. w. a.

Wadyum wynosi 35 zł. w. a.

Termin do ułożenia warunków ułatwiających wyznaczony na 25 czerwca 1886 godz. 3 po południu.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. adwokat dr. Jan Freudenberg w Kołomyi.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamia się chęć kupienia mających.

Kołomyja, dnia 25 stycznia 1886.

L. 11092. (1929 1—3)

Dnia 12 kwietnia, dnia 10 maja i dnia 7 czerwca 1886 odbywać się będzie w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż realności Wincentego Trybka n. k. 50 w Przysiekach na zaspokojenie pretensyi kasy pożyczkowej gminy Czerumy w kwocie 9 zł. 36 ct z pn.

Cena wywołania 225 zł., wadyum 25 zł. 50 ct. Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Fr. Wiediger.

C. k. sąd powiatowy.

Jasło, dnia 14 grudnia 1885.

L. 1719. (969 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie, wzywa niniejszym edyktem wszystkich tych, którzyby zagubioną policę asocyacyjną byłego galicyjskiego Towarzystwa ubezpieczeń l. 2930 z dnia 10 listopada 1872 tej treści, że Mikołaj Glinny sierżant obrony krajowej w Nadwórnie powiatu na podstawie przedłożonej „Galic. ogóln. Towarzystwu ubezpieczeń“ deklaracyi z dnia $^5/_{11}$ 1872 przystąpił jako uczestnik do wzajemnych spółek na przeżycie z terminem likwidacyi 1go stycznia 1890 i zobowiązał się wpłacić do kasy wzajemnych spółek na przeżycie ogólną kwotę sześćset ośmdziesiąt złr. w. a. w 68 ratach kwartalnych po dziesięć złr. w. a. płatnych dnia $^{10}/_2$, 5, 8, 11, każdego roku, (ostatnią ratę dnia $^{10}/_8$ 1889) otrzymawszy natomiast od „galic. ogóln. Towarzystwa ubezpieczeń“ policę l. 2930, zapewnienie, że gdy ubezpieczona córka Paulina Glinna, urodzona we Lwowie. dnia $^{30}/_6$ 1863 z rodziców pp. Mikołaja i Domiceli Glinnych oznaczony termin likwidacyi 1go stycznia 1890 przeżyje wypłaci Towarzystwo obdarowanemu okazicielowi policy po przedłożeniu wymaganych dokumentów stosunkowy udział, jaki przy podziale majątku spółki do wypłaty przypadnie. Udział ten składać się ma z wpłaconych wkładek, narosłych procentów z procentami i zysków po członkach zmarłych przed terminem likwidacyi. Na wypadek zaś przedwczesnej śmierci ubezpieczonej t. j. gdyby Paulina Glinna oznaczonego terminu likwidacyi niedożyła, zabezpieczyło galic. Towarzystwo dodatkową policą zwrot wpłaconych wkładek z 5 prc. procentami, za które to dodatkowe ubezpieczenie zobowiązał się kontrahient tytułem premii kontrasekuracyjnej 3·54 złr. kwartalnie przez 6 lat uiszczać, w swych mieli rękach, aby najdalej w przeciągu jednego roku od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej „Gazecie lwowskiej“ licząc, policę tę tem pewniej do sądu tut. przedłożyli, gdyż w razie przeciwnym dokument ten za amortyzowany uznany zostanie

Lwów, dnia 16 stycznia 1886.

L. 759. (1924 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Isaka Rubenfelda w kwocie 114 złr. 78 ct. w. a. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności wyk. hip. l. 207, 208 ks. gr. Krasiczyn objętych, dłużnika Mojżesza Zeichnera własnych, na dniu 14 kwietnia 1886, w dniu 19 maja 1886 i w dniu 23 czerwca 1886, zawsze o godzinie 10 rano biuro N. 27 tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą, każda z tych realności będzie odrębnie przedawaną.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa a to realności l. 207 w kwocie 430 złr. zaś realności l. w. h. 208 w kwocie 625 złr., zakład wynosi 43 złr., względnie 63 złr. w. a.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania rzeczonych realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy miej. deleg.

Przemyśl, 16 lutego 1886.

L. 1898. (1930 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Lisku, uwiadamia, że celem zaspokojenia należytości gal. funduszu propinacyjnego w kwocie 20 złr. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 19go kwietnia, 20 maja, 22 czerwca 1886, zawsze o godzinie 11 rano publiczna sprzedaż sumy 92 złr. na ciele hip. nr. wyk. 395 ks. gr. gm. Lisko intabulowanej dla Kalmana Willnera przy pierwszych dwóch terminach nie niżej ceny wywołania przy trzecim niżej tej ceny.

Cena wywołania 92 złr.

Zakład 9 złr. 20 ct.

Dnia 20 lipca 1886 termin do ułatwiających warunków.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Lisko, dnia 8 marca 1886.

L. 2617. (1804 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Dawidowi i Roni Stricklerom o zapłacenie kwoty 400 zł. przeprowadzoną zostanie na d. 28 kwietnia, 4 czerwca i 13 lipca 1886 każdym razem o godz. 10 przed południem w sądzie, biuro nr. 26 przymusowa sprzedaż realności dłużników własnych, w Nowosiółkach położonych, wyk. hip. l. 144 145 ks. gr. gminy Nowosiółki objętych.

Cenę wywołania która jest także ceną szacunkową wynosi kwota 1000 zł., wadyum 10 prc. tej sumy.

Na pierwszych dwu terminach realności tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże, na trzecim terminie także i poniżej ceny wywołania, jednakże nie niżej sumy 855 zł. sprzedane zostaną. Gdyby takiej ceny nie ofiarowano, ułożone zostaną dnia 13 lipca 1886 o g dzinie 4tej po południu warunki ułatwiające, na który strony i wierzycieli hipotecznych ostatnich z dołożeniem wzywa się, że niestawający na tym terminie, uznani będą jako przystępujący do wniosku większości stawających wierzycieli.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 27 lutego 18[illegible]

L. 2497. (1803 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Jędrzejowi Szłuperowi o zapłacenie kwoty 500 zł. przeprowadzoną zostanie na dniu 28 kwietnia, 4 czerwca i 13 lipca 1886 każdym razem o godzinie 10tej przed południem w sądzie biuro nr. 26 przymusowa sprzedaż realności dłużnika własnej w Nowosiółkach pod lk. 34 położonej, wyk. hip. l. 72 ks. gr. gminy Nowosiółki objętej.

Cenę wywołania która jest także ceną szacunkową wynosi kwota 1000 zł.r, wadyum 10 prc. tej sumy.

Na pierwszych dwu terminach realność tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże na trzecim terminie także i poniżej ceny wywołania jednakże nie niżej sumy 900 zł. sprzedaną zostanie. Gdyby takiej ceny nie ofiarowano zostaną w dniu 13 lipca 1886 o godzinie 4tej po południu warunki ułatwiające, na który strony i wierzycieli hipotecznych ostatnich z dołożeniem wzywa się, że niestawający na tym terminie, uważani będą jako przystępujący do wniosku większości stawających wierzycieli.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze

Przemyśl, 27 lutego 1886.

L. 2389. (1762 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejs. delegowany w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Wasylowi Krywejko o zapłacenie kwoty 450 złr. przeprowadzoną zostanie na dniu 14 kwietnia 1886, na dniu 19go maja 1886 i na dniu 23 czerwca 1886, każdym razem o godzinie 10ej przed południem w sądzie biuro nr 27 przymusowa sprzedaż realności dłużnika własnej w Nowosiółkach pod l. k. 11 położonej, wyk. hip. l. 41 ks. gr. gminy Nowosiółki objętej.

Cenę wywołania, która jest ta[...] ną szacunkową wynosi kwota 1200 [...]

Wadyum 10 pr. tej sumy.

Na pierwszych dwu term[...] ność tylko za cenę wyw[ołania ...] żej tejże, na trzecim tak[...] wywołania jednakże nie niże[...] sprzedaną zostanie.

Gdyby takiej ceny nieofia[rowano] ne na terminie zostaną d. 25 czerwc[a ...] godz. 4 po południu warunki [ułatwiające,] na który strony i wierzycieli hi[poteczn...] ostatnich z dołożeniem wzywa się [...] stawający na tym terminie, uważani [...] jako przystępujący do wniosku wi[ększości] stawających wierzycieli.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 20 lutego 1886.

L. 440. (1817 3—[...])

Tutejszo sądową rezolucyą z [...] lipca 1885 l. 3650, która w sprawie [egze]kucyjnej Józefa Olszewskiego pko [...]szowi Bratspiessowi pto 1180 zł. rozpi[...] egzekucyjną sprzedaż realności pod [...] w Zołyni położoną i w tym celu trzy ter[...]mina wyznaczono, prostuje się w ten spo[...]sób, że celem sprzedaży powyższej realności wyznacza się jedynie jeden termin na dzień 27 kwietnia 1886 o godz. 10 rano, na którym realność w mowie będąca także poniżej ceny szacunkowej, sprzedaną zostanie.

Reszta warunków licytacyjnych pozostają niezmienione.

Z c. k. sądu powiatowego

Łańcut, 19 lutego 1886.

L. 10037. (1874 3—3)

Podaje się do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi p. Karola Hampla w kwocie 630 zł. a. w. zpn. z nakazu [...] tniczego z dnia 6 kwietnia 1881 do l. [...] rozpisuje się licytacyjną sprzedaż połowy i $^1/_5$ części czyli łącznie $^7/_{10}$ części realności pod nr. 16 w Oświęcimie położonej, spadkobierców Chai Barberowej własnych, a to na dzień 12 kwietnia i 12 maja 1886, każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym budynku sądowym, na których to terminach w mowie będąca realność tylko powyżej lub za cenę szacunkową sprzedaną będzie. W razie nie uzyskania takowej wyznacza się termin do ułożenia [lżejszych] warunków na dzień 12 maja 1886 o godz. 4tej po południu, na który się wszystkich wierzycieli z tem dołożeniem wzywa, iż niestawający, za zgadzających się z wnioskiem stawających uważani będą, poczem trzeci termin, na którym w mowie będąca realność nawet niżej ceny szacunkowej sprzedana będzie, z urzędu wyznaczony zostanie.

Cena szacunkowa i wywoławcza 820 zł. 40 ct., wadyum 82 zł. aw.

Kuratorem wierzycieli dr. Kaufmann w Oświęcimie.

Protokoł oszacowania, wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w tutejszo - sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Oświęcim, dnia 17 grudnia 1885.

Licytacye.

L. 3447. (1068 1—3)

W dniach 28 kwietnia i 28 maja 1886 o godzinie 10 zrana odbędzie się w sądzie tutejszym sprzedaż realności lwh. 10 i 157 gminy Strożny Michała i Maryanny Ziembów Jana i Franciszki Ziembów własnych pto 750 zł. zpn Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach mianowicie z tem że realności pomienione w powyższych terminach poniżej ceny szacunkowej 4070 złr. 220 złr. sprzedane nie będą zaś każda z nich z osobna nabytą byo może.

Wadyum wynosi 10prc.

Jeżeliby te realności w powyższych terminach za cenę szacunkową nie mogły być sprzedanemi wyznacza się do ułożenia warunków lżejszych termin na 28 maja 1886 o godzinie 3 po południu.

Resztę warunków wyciągi hipot. i akt oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Ciężkowice, dnia 30 grudnia 1885.

L. 5. (1938)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie, ogłasza, iż celem zabezpieczenia żywności dla więźniów w nowo utworzonym sądzie powiatowym w Żabnie na czas od 1 maja 1886 do końca grudnia 1887 odbędzie się w dniu 2 kwietnia 1886 w sądzie tutejszym publiczna licytacya.

Cena dotychczasowej strawy ciepłej i chleba w sądzie tutejszym wynosi 20 ct. dziennie.

Stan więźni w przypuszczeniu dziennie 5ciu do 8miu.

Wadyum 100 złr wynosi.

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie tutejszym.

Dąbrowa, dnia 16 marca 1886.

L. 6680. (1918 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza na zaspokojenie wierzytelności Jana [illegible] przeciw Tomaszowi i Annie Seblom [illegible] złr. 12 ct. w dniach 24 marca i 28 [illegible] 1886, zawsze o godzinie 10 rano [illegible] sprzedaż realności egzekuta To[illegible] w Radzichowacach l. k. 172, l. [illegible] i ¼ części l. wyk. hip. 521 [illegible] gminy Radzichowy, obję[illegible]

Cena wywołania 77 złr. 85 ct.

Wadyum [illegible] złr.

W razie niesprzedania tej realności, wyżej ceny szacunkowej do warunków ułatwiających, wyznacza się termin na 5 maja 1886 o godzinie 9 rano.

Resztę warunków w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Żywiec, dnia 28 stycznia 1886.

L. 7038. (1932 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Sądowej Wiszni, ogłasza, że w dniach 24go marca, 28 kwietnia i 26 czerwca 1886, każdym razem o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie publiczna sprzedaż kawałka gruntu pod lk. 23 w Bortiatynie położonego, ciało tabularyczne niestanowiącego, będącego własnością Fedka Hnatów na zaspokojenie pretensyi Iwana Hnatów w kwocie 25 złr. w. a.

Cena wywołania 100 złr.

Wadyum 10 złr. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, na trzecim zaś terminie, także niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Dalsze warunki można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Z c. k sądu powiatowego

Sądowa Wisznia, 13 grudnia 1885.

L. 6836. (1857 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie, zawiadamia, że dnia 18 maja i 22 czerwca 1886, każdym razem o godzinie 10tej rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l k. 126 w Strzyżowie położonej, Herscha Wernera własnej, wykazem hipotecznym 134 objętej na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego w Strzyżowie w kwocie 375 złr przedsięwziętą i za cenę wywołania lub wyżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 400 złr.

Wadyum 40 złr.

Resztę warunków licytacyjnych w registraturze przejrzeć można.

Strzyżów, 18 lutego 1886.

L. 543. (1896 1—3)

W dniach 4 maja, 4 czerwca i 6 lipca 1886 o 10 godz. rano w zabudowaniu tutejszego sądu przymusowo sprzedaną będzie realność pod lk. 43 w Rabie niżnej położona, Sebastyana Biernata własna, składająca się z gruntów i budynków mniejszą posiadłość wiejską stanowiących na zaspokojenie należytości uprzyw. gal. Zakładu kredyt. włośc. we Lwowie w kwocie 457 złr. 55 ct. w. a, wraz z odsetkami po 12 prc. od dnia 6 października 1872 bieżącemi z pn.

Cena szacunkowa wynosi 1000 złr.

Wadyum 100 złr.

W razie niesprzedania tej realności na powyższych trzech terminach przynajmniej za cenę równającą się sumie wszystkich ubezpieczonych na niej długów wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków termin w tutejszym sądzie na dzień 6 lipca 1886 o 4 godz. po południu.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie notaryusza Jana Wysockiego w Mszanie dolnej.

Wyciąg hipoteczny, warunki licytacyjne można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Mszana dolna, 26 lutego 1886.

L. 3240. (1873 1—3)

Niżankowiecki c. k. sąd powiatowy przeprowadzi w dniach 3 maja, 7 czerwca i 2 lipca 1886, każdym razem o 10tej godzinie rano egzekucyjną sprzedaż realności w Packowicach pod nk. 40 wyk. hip. 15 księgi dla Packowic objętej, Pawła Czerwińskiego własnej, dla ściągnięcia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 95 złr. 92 ct.

Cena wywołania 400 złr.

Wadyum 40 złr.

Na I i II terminie realność tę tylko za lub wyżej ceny wywołania, na III zaś i niżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Bliższe warunki przejrzane być mogą w sądzie.

Niżankowice, 24 czerwca 1885.

L 5137. (1889 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 3 rat po 18 złr. i sumy 133 złr. 92 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod nk. 17 w Zagoreczku położonej dłużnika Jakima Kościór własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredyt. włośc dnia I 1 kwietnia 1886, II 7 maja 1886, III 28 maja 1886, każdym razem o godzinie 10tej rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 550 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Chodorów, 24 lipca 1885.

L. 3377. (1891 1—3)

W dniach 27 maja 1886, 1 lipca 1886 i 16 września 1886, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod l. k. 179 sub. rep. 11 w Zurakach położonej dłużnika Aleksandra Wesselego własnej, w tutejszym c k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, na zaspokojenie sumy 17 rat po 36 złr. w. a. z pn., każdym razem o godzinie 10 z rana z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim nawet po niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 3350 złr. w. a. wadyum 335 złr. w. a.

Resztę warunków można w tusądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Sołotwina, dnia 21 listopada 1885.

L. 3960. (1871 1—3)

Dnia 3 maja, 4 czerwca i 30 czerwca 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa licytacya realności pod lk. 29 w Knia[illegible]cach położonej, według wykazu hipotecznego l. 1[illegible]0 Fedka Worobca własnej, celem zaspokojenia wierzytelności przemyskiego Towarzystwa zaliczkowego rzemieślników i rolników w kwocie 65 złr. z pn.

Cena wywołania [illegible] złr.

Wadyum 60 złr.

Na pierwszym [illegible] terminie realność ta sprzeda[illegible] nie tylko za cenę wywołania lub wy[illegible] na trzecim zaś terminie także niżej [illegible] wywołania, jednak nie za niższą cenę [illegible] jak taką, w której wszystkie hipotekow[illegible] wierzytelności pokrycie znaleźć będą [illegible] a na wypadek, gdyby za taką cenę [illegible] stąpić nie mogła, wyznacza się o [illegible] warunków ułatwiających termin [illegible] czerwca 1886 o godzinie 3iej p[illegible] niu, na który się obydwie strony i w[illegible] hipotecznych zawzywa z oznajm[illegible] niestawający hipoteczni wierzyc[illegible] uważani będą za przystępujących do w[illegible] głosów jawiących się wierzycieli.

Kuratorem niewiado[illegible] nienależycie uwiadomionych hip[illegible] wierzycieli ustanowiono Józefa [illegible] go c. k. notaryusza w Niżankowicach.

Z c. k. sądu powiatowego

Niżankowice, 24 września 1885.

L. 3958. (1872 1—3)

Dnia 3 maja, 11 czerwca i 5 lipca 1886, każdym razem o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa licytacya realności w Koniuszkach położonej, według wykazu hipotecznego l. 42 Iwana i Maryi Kinaszów własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Przemyskiej Kasy Zaliczkowej rzemieślników i rolników w kwocie 100 złr. pod warunkami tusądowem edyktem z dnia 31 grudnia 1883 l. 5307 ogłoszonymi.

Kuratorem niewiadomych, lub nie należycie uwiadomionych hipotecznych wierzycieli ustanowiono w miejsce zmarłego Zdzisława Malisza, Adolfa Medweckiego.

Z c. k sądu powiatowego

Niżankowice, 28 lipca 1885.

Zl. 1480. (1919 1—3)

Vom k. k. Kreisgerichte in Kolomea wird behufs Hereinbringung der Forderung des Hersch Wieselberg als Cessionärs des Wolf Borten gegen die Eheleute Leib und Lea Schlom im Betrage v 100 fl. ö. w. sNG. die exekutive Veräusserung mittelst öffentlicher Versteigerung der den Schuldnern Leib und Lea Schlom eingenthümlich gehörigen, keinen Tabularkörper bildenden, in Kolomea sub Nr. 545 Kuttyer Vorst. gelegenen Realität in 3 Terminen d. 14. April, 14 Mai und 16 Juni 1886, jedesmal um 10 Uhr V M. hiergerichts im B. VI ausgeschrieben.

Als Ausrufspreis dient der Schätzungswerth im Betrage v. 418 fl. 50 kr. ö. w.

Das Vadium beträgt 5% des Ausrufspreises d. i. den Betrag 21 fl.

Die übrigen Lizitationsbedingungen können in der gh Registratur eingesehen werden.

Hievon werden der Exekutionsführer, die Exekuten Leib und Lea Schlom, die Letzteren und rücksichtlich die liegende Nachlaßmasse nach derselben durch den Curator dr. Freudenberg der Pfandgläubiger Hersch Waldborn durch den Curator dr. Freudenberg, Alter Rath, das k. k. Hauptstaueramt, die k. k Finanzprokurator und die unbekannten Pfandgläubiger durch den durch das k. k st. dl. Bezirksgericht bereits bestellten Curator dr. Freudenberg und durch Edicte verständigt.

Kolomea, 11 Februar 1886.

L 9934. (1875 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach uwiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 1199 zł. 89 ct. wa. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa sprzedaż pierwotnej pretensyi 2500 zł. wa. zpn. wedle dom. tom. 4 pag. 156 n. 3 on. za hipotekę służącej realności nr. domu 46 w Zaleszczykach położonej, wedle dom. 4 pag. 156 n. 7, 8 i 9 cher. dłużnika Chrystyana Schwarza względnie tegoż spadkobierców a to deklarowanych Maryi Schwarz urodz. Mayer, Fryderyka Schwarza i domniemanej Maryi Schwarz zam. Sternad własnej, przy udzieleniu pożyczki w wartości 8999 złr. przyjętej na rzecz c. k. uprz. gal. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie pod następującemi warunkami:

1. Licytacya ta odbędzie się w trzech terminach t. j. dnia 14 kwietnia, 14 maja i 15 czerwca 1886 każdym razem o godz. 10ej rano z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny wywołania na trzecim zaś terminie i niżej takowej, jednakowoż nie niżej ceny przedstawiającej wartość wszystkich wierzytelności zahipotekowanych sprzedaną będzie.

2. Cena wywołania wynosi 8999 zł.

3. Wadyum 900 zł. wa.

4. Gdyby rzeczona realność na tych terminach w podobny wyżej sposób sprzedaną być nie mogła, przeto celem ułożenia warunków licytacyjnych ułatwiających wyznacza się termin na dzień 7go lipca 1886 o godzinie 10 rano.

5. Kuratorem niewiadomych wierzycieli, ustanawia się adw. Schrenzla w Zaleszczykach.

6. Wyciąg hipoteczny i bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tus registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Zaleszczyki. dnia 5 stycznia 1886.

L. 2388. (1805 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Jędrzejowi Sałabanowi o zapłacenie kwoty 400 zł przeprowadzoną zostanie na dniu 28 kwietnia, 4 czerwca i 13 lipca 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie biuro nr. 26 przymusowa sprzedaż realności dłużnika własnej w Jakomanicach położonej, wyk. hip l. 203 ks. gr. gminy Jakomanice objętej.

Cenę wywołania która jest także ceną szacunkową wynosi kwota 1000 zł., wadyum 10 prc. tej sumy.

Na pierwszych dwu terminach realność tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże na trzecim terminie także i poniżej ceny wywołania jednakże nie niżej sumy 700 złr. sprzedaną zostanie. Gdyby takiej ceny nie ofiarowano ułożone zostaną dnia 13 lipca 1886 o godzinie 4tej po południu warunki ułatwiające, na który strony i wierzycieli hipotecznych ostatnich z dołożeniem wzywa się, że niestawający na tym terminie, uważani będą jako przystępujący do wniosku większości stawających wierzycieli.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl 27 lutego 1886.

L. 14395. (1884 2—3)

Celem wykonania budowy mostu na Sanie pod Leżachowem na drodze gminnej Przeworsk-Sieniawa, a ewentualnie w celu zabezpieczenia dostawy budulcu dębowego i sosnowego do tej budowy, odbędzie się w c. k. starostwie w Przemyślu na dniu 15 kwietnia 1886 o godzinie 12 w południe publiczna licytacya przez wnoszenie ofert pisemnych.

Koszta robót wykonać się mających wynoszą po cenach fiskalnych:

1. Roboty ziemne . . .	498 zł.	25	ct.
2. Roboty ciesielskie z wszelkim materyałem . .	41.452 „	59½	„
3. Roboty kowalskie i blacharskie	8.865 „	85	„
4. Kwoty ryczałtowe . .	1.850 „	—	„
Razem	52.666 zł.	69½	ct.

zaś koszta samego budulcu wraz z dostawą zawarte w sumie ad II. wynoszą po cenach fiskalnych, a mianowicie:

A. Za drzewo dębowe	17.038 zł.	37	ct.
B. Za drzewo sosnowe	12.162 „	04½	ct.
Razem	29.200 zł.	41½	ct.

Warunki licytacyjne, plany. wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny, jakoteż konsygnacye i warunki dostawy drzewa przejrzeć można w powyżej wymienionem c. k. starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także wnoszone być mają oferty opiewające bądźto na objęcie budowy w całości t. j. roboty wraz z materyałem. albo też na dostawę materyału dębowego lub sosnowego, a to każdego z osobna lub obu gatunków drzewa razem, a które to oferty zaopatrzone być winny marką stemplową na 50 ct. tudzież załączonem być musi do takowych i 5 prc. wadyum.

Oferty nie ułożone według przepisów lub wniesione po terminie nie będą uwzględnione.

Z c k. Namiestnictwa

We Lwowie, dnia 9 marca 1886.

L. 490. (1858 2—3)

C. k sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia pretensyi Józefa Schiffa w kwocie 400 złr z przyn. przedsięwziętą będzie w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Niebylcu położonej Katarzyny 1o Kluzińskiej. 2o Kuczarskiej własnej. wyk. hipot. l. 22 objętej, w dniach 13 kwietnia, 18 maja i 22 czerwca 1886 z tem przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota 677 zł., a wadyum kwota 67 zł. 70 ct.

Inne warunki licytacyjne w tutejszym sądzie przejrzeć można.

Strzyżów, 20 lutego 1886.

L. 6048. (1908 2—3)

C. k. powiatowa dyrekcya skarbu w Kołomyi ogłasza, że w drodze publicznej konkurencyi jest do nadania hurtowna sprzedaż tytoniu i znaczków stemplowych połączona z kolekturą loteryjną lwowską, wiedeńską i berneńską w Śniatynie.

Obrót tytoniu po cenie taryfowej wynosił w r. 1885, 31055 złr. 89½ ct., zaś znaczków stemplowych 12377 złr. 46 ct., razem 43433 złr. 35½ ct.

Przychód zaś tej hurtownej trafiki wynosił 1024 złr 80 ct.

Dochód od kolektur loteryjnych dla Wiednia i Lwowa po 5 prc. od sta, zaś od kolektury berneńskiej po 2½ prc. od sta wynosił w latach 1883 1885 w przecięciu rocznie 234 złr. 81 ct.

Zarząd skarbowy zastrzega sobie wybór między oferentami uwzględniając jednak najkorzystniejsze warunki dla skarbu.

Pisemne oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w wadyum względem hurtowni w kwocie 100 złr. a względem kolektur loteryjnych w kwocie 60 złr. razem w kwocie 160 złr. można wnieść najdalej do 21 marca 1886 do 2iej godziny po południu do c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Kołomyi.

Bliższe warunki mogą być przejrzane w c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Kołomyi, i w c. k. nadzorach straży skarbowej okręgu skarbowego Kołomyjskiego.

C. k. powiatowa dyrekcya skarbu

Kołomyja, dnia 16 lutego 1886.

L. 7341. (1901 2—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia wierzytelności sieniawskiego Towarzystwa Zaliczkowego w kwocie 100 złr. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności pod l. s. 221 w Sieniawie w powiecie sądowym sieniawskim w starostwie Jarosławskim położonej, dłużnika Wolfa Laufer własnej, ciała tabularnego niestanowiącej w dniu 1 kwietnia, 6 maja, 17 czerwca 1886, zawsze o 10 godz. rano w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 130 złr.

Zakład wynosi 13 złr.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Sieniawa, 31 grudnia 1885.

L. 7342. (1899 2—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia wierzytelności sieniawskiego Towarzystwa Zaliczkowego w kwocie 188 złr. 61 ct. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności pod l. sub. 244 w Sieniawie w powiecie sądowym sieniawskim w starostwie jarosławskim położonej dłużników Herscha Meilecha i Estery Wachterów własnej, ciała tabularnego niestanowiącej w dniu 1go kwietnia, 6 maja, 17 czerwca 1886, zawsze o 10tej godzinie rano, w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 120 złr.

Zakład wynosi 12 złr.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Sieniawa, 31 grudnia 1885.

L. 7343. (1898 2—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia wierzytelności sieniawskiego Towarzystwa Zaliczkowego w kwocie 149 złr. 99 ct. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności pod l. s. 234 w Sieniawie w powiecie sądowem sieniawskim w starostwie Jarosławskim położonej dłużników Efroima i Chaje Feldsteinów własnej, ciała tabularnego niestanowiącej w dniu 1go kwietnia, 6 maja i 17 czerwca 1886, zawsze o 10tej godzinie rano w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 450 złr.

Zakład wynosi 45 złr.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Sieniawa, 31 grudnia 1885.

L. 5147. (1890 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 93 złr. 76 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod n. k. 13 subr. 21 w Demidowie położonej dłużników Harasyma i Tekli Semyków własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia I 1 kwietnia 1886, II 7 maja 1886, III 28 maja 1886, każdym razem o godzinie 9tej rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 150 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Chodorów, 24 lipca 1885.

L. 2213. (1831 2—3)

W dniach 16 kwietnia, 18 maja i 18 czerwca 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności Ahafii Marka, Maryi Mokryny i Prokopa Lesków Zukowie położonej, wyk. hip. l. 119 objętej, na zaspokojenie zaległych Zakładowi kredytowemu włościańskiemu w likwidacyi we Lwowie 13 rat pożyczkowych po 9 zł. i jednej raty 9 zł. 9 ct.

Cena wywołania wynosi 300 zł.

Wadyum 30 zł. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Mijakowski w Złoczowie.

Reszta warunków licytacyjnych jest do przejrzenia w tusądowej registraturze.

Z c. k sądu powiat. m. deleg.
Złoczów, 28 lutego 1886.

L. 10408. (1869 2—3)

W sprawie towarzystwa zaliczkowego w Dąbrowie przeciw Michałowi i Ewie Skrzelowskim pto 160 złr odbędzie się w dniach 16 kwietnia, 21 maja i 24 czerwca 1886 każdym razem o godzinie 10 z rana w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności pod l. 86 w Podkościelu.

Cena wywołania wynosi 160 zł.

Wadyum 16 zł.

Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora p. Władysława Trzemeskiego

C. k. sąd powiatowy
Dąbrowa, dnia 2 listopada 1885.

L. 18587. (1868 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 345 zł. i 345 zł. w. a. zpn. na rzecz c. k. uprzyw. galic. akc. banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 24 marca, 28 kwietnia i 26 maja 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem, w biurze nr. 13 egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Abrahama Fiderera pod l. sp. 473/131 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie wynosi 15000 zł. wa.

Wadyum 1500 zł. wa.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 23 listopada 1885 prawa zastawu uzyskali lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi i wszelkie późniejsze albo wcale nie, albo z jakiegokolwiek powodu wcześnie doręczone być nie mogły, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum adw. dr. Maxa, a adw. dr. Mantla zastępcą tegoż.

Gdyby realność ta w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedaną nie została, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 26 maja 1886 o godzinie 4 po południu w biurze nr. 14 z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Tarnopol, 31 grudnia 1885.

Ч 18943. (1843 3—3)

Въ днахъ 16 Марта, 28 Цвѣтня, и 28 Мая 1886 о годинѣ 10 передъ полуднемъ вѣдбудеся въ цѣли заспокоеня вѣрительности общого рольничо кредитового Заведенія для Галиціи и Буковины виносячой 14 ратъ по 15 зл. и решти 25 зл. 63 кр. в. а. съ прн. публична лицитація реальности довжника Коста Шевчука обнятой выказомъ г. 244 кн. гол. громади Пядики въ забудованю судовѣмъ съ тимъ, що на першихъ двохъ терминахъ оупомянута реальнôсть, лишь за цѣну выкличну, або повысше тоишь, на третôмъ и пониже цѣны выкличной, одиакъ тôлько за таку квоту продано буде, котрабы до покрита всѣхъ гипотечнихъ довгôвъ вистала.

Цѣна выклична 400 зл.

Вадіюмъ 40 зл.

Решту оусловіи можна переглянути въ тутейшой регистратурѣ.

Кураторомъ незнакомихъ вѣрителѣвъ оустановлено др. г. Деменцкого адвоката въ Коломыѣ.

Ц. к. м. дел. судъ повѣтовий.
Коломыя, 30 Студня 1885.

L. 1303. (1849 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 8 kwietnia i 13 maja 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 czerwca 1886 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 15 według wyk. hipot. 148 księgi grunt. gminy kat. Dobrzany Jana Łakowskiego i Anny Łakowskiej własnej na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi pto 126 złr. 84 ct. zpn.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem wójta z Dobrzan Wasyla Andruszczyna.

Gródek, 17 lutego 1886.

Księgi gruntowe.

L. 1476 (1452 3—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla gmin katastralnych nastepnych:

Łysa góra, Złota, Gwoździec, Charzewice z przysiołkiem Melsztyn, Faściszowa, w okręgu sądu powiatowego w Wojniczu;

Maniów w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowie;

Gliny małe, w okręgu sądu powiatowego w Mielcu;

Przeworsk, w okręgu sądu powiatowego w Przeworsku;

Siedliska, w okręgu sądu powiatowego w Ciężkowcach;

Tabaszowa z Witkówką, Wiatrowice, w okręgu sądu powiatowego miejsko delegowanego w Nowym Sączu;

Jaroszowice, w okręgu sądu powiatowego miejsko delegowanego w Wadowicach;

Korbielów, w okręgu sądu powiatowego w Żywcu;

Przytkowce, w okręgu sądn powiatowego w Kalwaryi położonych, otwarto nowe księgi gruntowe i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 25 września 1884 l. 17046 do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionemi księgami gruntowemi objętych, z dniem 1 grudnia 1885 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych księgach uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 15 lipca 1886 włącznie, w tym sądzie powiatowym, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytym, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków, 10 grudnia 1885.

Upadłości.

L 3904. (1835 3—3)

C. k. sąd krajowy wzywa wszystkich wierzycieli masy rozbiorowej Józefa Klugera kramarza towarów galanteryjnych w Krakowie na termin dnia 23 marca 1886 w biurze komisarza konkursowego odbyć się mający, na którym uzupełniający wybór członków wydziału wierzycieli nastąpi. Nadto powziętą zostanie uchwała ogółu wierzycieli w myśl §. 146 u. k. względem zrealizowania wierzytelności do masy konkursowej należących, jak również nastąpi w myśl §. 149 u. konk. strutynowanie i uznanie lub poczynienie zarzutów względem rachunków z zarządu majątkiem krydalnym i zlikwidowanie należytości zarządcy masy rozbiorowej w myśl §. 161 u. konk.

Kraków, dnia 19 lutego 1886

(1895 2—3)

Do odebrania przysięgi manifestacyjnej ed krydaryuszki Beili Spiegel likwidacyi później zgłoszonych wierzytelności narady na zrealizowaniem masy i zarzutów na plan podziału gotówki wyznaczam termin na dzień 13 maja 1886 o godzinie 9 rano w ck. sądzie.

Husiatyn, dnia 28 lutego 1886.

Konkursa.

L. 385. (1827 2—3)

Konkurs na posady nauczycielskie w okręgu szkolnym drohobyckim stale obsadzić się mające:

a) W powiecie drohobyckim na posadę nauczyciela przy IV klasowej szkole w Borysławiu i przy szkole etatowej jednoklasowej w Ułycznie z roczną płacą 400 zł., przy szkołach etatowych jednoklasowych z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem, w Dobrowlanach, Hubliczach, Krynicy, Łużku dolnym, Popielcach, Stronnie i Woli jakubowej, przy szkołach filialnych z płacą 250 zł. i pomieszkaniem w Dołhem ad Medenice, Kołpcu, Michałowicach, Niedźwiedzy, Oparach, Radeliczu, Rychcicach po stronie ruskiej, Tynowie i Urożu.

b) W powiecie turczańskim przy szkołach etatowych jednoklasowych z płacą 300 zł. i pomieszkaniem w Butli, Chaszczowie, Ilniku, Jabłonce niżnej, Jabłonce wyżnej, Libuchorze, Rozłuczu, Wołczem, Wysocku niżnem; przy szkołach filialnych z płacą 250 zł. i pomieszkaniem w Bobrce, Boryni, Issajach, Jaworze, Jasienicy zamkowej, Krasnem Łosińcu Matkowie, Michniowcu, Mochnatem i Żukotynie.

Ubiegający się o te posady kandydaci i kandydatki mają prośby udokumentowane z wykazem służby według przepisanego formularza zestawionym, przedłożyć najpóźniej do 30 kwietnia b. r. na ręce c. k. Rady szkolnej okręgowej w Drohobyczu, za pośrednictwem swych władz przełożonych

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
Drohobycz, dnia 10 marca 1886.

L. 2807 (1883 3—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela filologii klasycznej oraz języka niemieckiego w c. k. gimnazyum w Nowym Sączu z płacą i dodatkami do płacy w myśl ustaw z 9 kwietnia 1870 i 15 kwietnia 1873.

Kandydaci, ubiegający się o tę posadę mają podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta wnosić za pośrednictwem przełożonej dyrekcyi do Rady szkolnej krajowej najpóźniej do końca marca 1886.

Lwów, dnia 28 lutego 1886.

L. 1765 (1807 3—3)

Tutejszy sąd poszukuje dyetaryusza do zakładania ksiąg gruntowych.

Zgłoszenia ze świadectwami należy podać do 30 marca.

Dukla, 11 marca 1886.

Rozmaite obwieszczenia.

(1912 2—3)

Panowie Adwokaci dr. Maurycy Braun w Brodach i dr. Wojciech Słączka w Buczaczu zamierzają przesiedlić się z dniem 1 maja 1886 pierwszy do Krakowa a drugi do Sanoka.

Z Wydziału Izby Adwokatów
Lwów, dnia 3 lutego 1886.

L. 778/Df (1904 3—3)

Z powodu prac przygotowawczych do przypadającego dnia 30 kwietnia 1886 losowania obligacyj funduszów ind. Galicyi wschodniej i zachodniej tudzież Wielkiego Księstwa Krakowskiego, zostaje począwszy od 20 marca br. zasystowane przepisywanie obligacyi indemnizacyjnych, które by przy przepisaniu musiały dostać odmiennego numera. Po ogłoszeniu wyniku losowania przepisywanie obligacyj na nowo się rozpocznie.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa
jako dyrekcyi funduszów indemn.
Lwów, dnia 13 marca 1886.

L. 28251. (1806 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że dla niewiadomych z pobytu Zofii z Ma-ków Dusiowej, Maryanny z Dusiów Pyjorowej, Reginy Dusiowej, Anny Dusiowej, Agaty Dusiowej i Józefa Dusia, Tomasza Brygę kuratorem ustanowił, w celu doręczenia rezolucyi z dnia 3 sierpnia 1880 l. 7419 zawiadamiającej o przyznanie spadku Marcina Dusia i rezolucyi w sprawie intabulacyi praw własności Jakóba Moryca do majętności wykazem hipotecznym l. 257 ks. Żukowice objętej.

Tarnów, dnia 18 stycznia 1886.

L 6433. (1802 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w sporze pisemnym Michała Czajkowskiego jako powoda przeciw Mykiecie Kuchar, Hrynowi Drali i ... pozwanym o przyznanie własności i oddanie posiadania parcel w gminie kat. Łuczany l. 1319, 1320, 1321, 1323, 1324, 1325, tudzież złożenie rachunków z dochodów pobranych wszczętym wskutek pozwu z dnia 22 lutego 1885 l. 989 ustanowił dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu pozwanych Stefana Kulpańskiego z Nahoryni i Jurka Hrynusia z Nahoryni, tudzież tychże z imienia, życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców kuratora w osobie adw. kraj. dra Holzera ze substytucyą adw. dra Madejskiego i doręczył uchwałę z dnia 1 maja 1885 l. 2215 dla wspomnionych pozwanych obecnie z życia i miejsca pobytu niewiadomych ustanowionemu kuratorowi.

Wzywa się tedy Stefana Kulpańskiego i Jurka Hrynusia, tudzież ich z imienia, życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, ażeby dowody potrzebne do wniesienia obrony ze swej strony kuratorowi udzielili, lub też innego pełnomocnika sądowi przedstawili, albowiem wynikające z zaniedbania złe skutki własnej winie przypisać muszą.

Brzeżany, dnia 31 grudnia 1885.

L. 245. (1842 3—3)

Jego Ekscellencya Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianował dla drugiej dnia 17 maja 1886 o 9 godzinie rano rozpocząć się mającej kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym przewodniczącym c. k. radcę sądu krajowego Leopolda Szymonowicza a zastępcami przewodniczącego radców Henryka Alschera, Longina Rożankowskiego, Edwarda Schaeffera, Ottokara Ausiona, Leopolda Knotha i Wiktora Strzeleckiego.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego.
Złoczów, dnia 6 marca 1886.

L. 963. (1847 3—3)

Sąd powiatowy w Buczaczu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Boreckiego, że Moses Farb wytoczył przeciw niemu pozwem de praes. 22 stycznia 1886 l. 963 spór o zapłatę kwoty 107 zł. 50 ct. aw. z pn. i że do rozprawy w tym sporze termin na dzień 8 kwietnia 1886 o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym wyznaczonym został.

Dla zastępowania Michała Boreckiego w tym sporze ustanowiony został p. adw. dr. Hubrich w Buczaczu kuratorem i temuż pozew doręczony.

C. k. sąd powiatowy.
Buczacz, dnia 10 lutego 1886.

L. 1464

(1939 1—3)

W skutek prośby c. k. Prokuratoryi Skarbu wniesionej na dniu 27 grudnia 1885 do l. 1464 jako rezolucyę ck. sądu pow. m. d. S. I. we Lwowie z dnia 31 lipca 1884 do l. 37761 do dewinkulacyi kaucyi służbowej śp. Michała Morawieckiego byłego ck. notaryusza w Złoczowie i we Lwowie upoważnionej wzywamy niniejszem edyktem w myśl §. 29 ust. not. wszystkich którzyby, z powodu urzędowania śp. Michała Morawieckiego lub substytuta jego Ludwika Doelera rościli sobie jakieś pretensye mające w myśl ust. I §. 25 ust. not. prawo zastawu na powyższej kaucyi ażeby takowe najdalej w przeciągu 6 miesięcy w tut. Izbie zgłosili gdy po upływie tego terminu bez względu na ich roszczenia zezwolenie na dewinkulacyę i wydanie kaucyi, tegoż prawonabywcom nastąpi.

Z c. k. Izby notaryalnej.

Lwów, dnia 13 lutego 1886.

L. 1172

(1917 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia nieznaną z miejsca pobytu Ludwikę Goryl, że przeciw niej wniósł na dniu 23 sierpnia 1885 l. 8887 Wojciech Markiewicz et cons. pozew o 150 zł. i że termin w tej sprawie na dzień 7 maja 1886 wyznaczono ustanawiając dla niej kuratorem p. dr. Radomyskiego adwokata w Gorlicach.

Wzywa się więc Ludwikę Goryl, aby przed powyższym terminem z tymże zastępcą się porozumiała lub sobie innego zastępcę obrała inaczej rozprawa z nim przeprowadzona będzie.

Gorlice, dnia 4 marca 1886.

L. 6291

(1922 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia Ozyasza Ritter z miejsca pobytu niewiadomego z przyczyny wniesionego dnia ... sierpnia 1885 l. 6291 przeciw niemu przez Zygmunta Perlman pozwu o zapłacenie sumy wekslowej 130 zł. 24 ct. w. a. kuratorem dla niego ada. dr. Mijakowskiego ze zastępstwem ada. dra. Billeta ustanowiono, że przeto jego rzeczą będzie ... kuratorowi potrzebną informacye udzielić, lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

Złoczów, dnia 22 sierpnia 1885.

L. 749.

(1848 3—3)

C. k. sąd powiatowy uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Sendera Mellera, że Józef Przybyło wniósł przeciw niemu dnia 25 stycznia 1886 l. 749 pozew drobiazgowy pto 50 zł., na który termin do rozprawy na dzień 26 marca 1886 o godzinie 9 przed południem został wyznaczony.

Kuratorem pozwanego ustanawiony p. Leopold Wiśniowski z Bóbrki.

Z c. k. sądu powiatowego.

Bóbrka, dnia 25 stycznia 1886.

L. 35186.

(1688 3—3)

C. k. sąd krajowy na prośbę Floryana Leitera wdrażając postępowanie amortyzacyjne wzywa niniejszem każdego, ktoby posiadał książeczkę wkładkową Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie nr. 1066 na 2000 zł. a. w. opiewającą, aby tę książeczkę w przeciągu jednego roku od daty ostatniego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej" tem pewniej okazał, ile że w razie przeciwnym rzeczona książeczka wkładkowa jako pozbawiona wszelkiej mocy będzie uważaną a wystawca onej do żadnego wcale wywodu i odpowiedzi w tym przedmiocie obowiązanym nie będzie.

Kraków, dnia 12 lutego 1886.

Wyroki prasowe.

L. 4063

(1878)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie na dniu 23 lutego 1886 l. 2587 orzekł, iż treść umieszczonego w numerze 17 wychodzącego we Lwowie czasopisma „Przegląd z dnia 22 stycznia 1886 artykułu pod tytułem „Rossyjska zagadka IV. Wiedeń 19 stycznia zawiera znamiona zbrodni naruszenia spokojności publicznej z § 66 ustęp 2 u. k. i rozp. min. z dnia 19 październik 1860 l. 233 dz. u. p., że przeto zarządzona przez c. k. prokuratoryą Państwa na dniu 21 stycznia 1886 i na tym samym dniu wykonana konfiskata jest usprawiedliwioną cały nakład powyższego artykułu ma być zniszczony i dalsze rozpowszechnie wzbronione.

Lwów, dnia 6 marca 1886.

L. 4445

(1880)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §. 489 i 493 sp. k. i §. 37 ust. pras. że treść artykułu umieszczonego w numerze 11 czasopisma „Strażnica Polska z dnia 4 marca 1886 pod napisem „Gospodarka wiedeńskiego Boden-Credit-Anstalt w dobrach Nadwórniańskich i p. Rudolf Gablenz" zawiera znamiona występku z §. 300 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. prokuratoryą rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 10 marca 1886.

L. 4074

(1879)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §. 489 i 493 sp. k i §. 37 ust. pras. że treść artykułów umieszczonych w numerze 5 czasopisma „Gazeta Nadniestrzańska" z dnia 1 marca 1886 pod napisem „Krzywdy ludu naszego bankruci, firmawcy" pod tytułem Rusin o Mazurach II ustępie od słów „Duchowieństwo łacińskie" do słów „z jego parafiami" i pod tytułem „Naszi szkoły III Włosty szkolni a. 18 art. ustawy szkolnej" zawiera znamiona występków z §§ 302 i 300 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k prokuratora rządowego konfiskota tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 5 marca 1886.

Doniesienia prywatne.

L. 184

(1864 3—3)

Obwieszczenie konkursu.

W miasteczku Obertyn, powiat Horodenka siedzibie sądu powiatowego jest do obsadzenia posada lekarza miejskiego do której to posady przywiązaną jest płaca roczna 200 zł wa. oprócz tego pobór za oględziny bydła targowego i na rzeź i za prowadzenie ksiąg pośmiertnych.

Kompetenci, dr. medycyny mają wnieść podanie do urzędu gminnego w Obertynie z wykazaniem się dotychczasowej praktyki najdalej do 15 kwietnia 1886.

Zwierzchność gminna.

Obertyn, d. 12 marca 1886.

Grabowski.

Zaproszenie

na walne zgromadzenie Towarzystwa zaliczkowego zarejestrowanego z ograniczoną poręką w **Bełzie** które się odbędzie w dniu 29 marca 1886 o godz 2 po południu w sali rady gminy miasta Bełza z następującym

porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1885.
3. Wniosek rady zawiadowczej o udzielenie absolutoryum Dyrekcyi.
4. Wybór Rady zawiadowczej na okres trzyletni
5. Wnioski samoistne.

Bełz, dnia 16 marca 1886.

Wice prezes Towarzystwa

Ks. Fr. dr. Semenetz

sekretarz

Władysław Nawrocki (1914)

Ogłoszenie

(1937)

Dnia 30 marca 1886 o 4 godzinie przed wieczorem odbędzie się powtórne **zwyczajne walne zgromadzenie** członków kasy handlowej i przemysłowej w Przemyślanach stow. zarej. z ogran. poręką w biurze stow pod l. kons. 18 w Przemyślanach na które wszystkich członków tego stowarzyszenia niniejszem się zaprasza.

Porządek dzienny:

1) Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności rachunków za czas od 1 stycznia 1885 do końca grudnia 1885.

2) Wniosek Rady nadzorczej o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności za czas od 1 stycznia 1885 do końca grudnia 1885.

3. Wniosek Rady nadzorczej w sprawie rozdziału czystego zysku za czas ubiegły do 31 grudnia 1885.

4) Uzupełniający wybor jednego członka Dyrekcyi na miejsce ustępującego p Kiwy Nagelberga (§. 12 al 2 st)

5. Uzupełniający wybór członka rady nadzorczej (§. 16 at. 3 st.)"

6. Uzupełniający wybór zastępców dla członków Dyrekcyi (§. 4 al. 2 i 3 stat.)

Przemyślany, dnia 16 marca 1886.

Kasa handl przemysłową w Przemyślanach stow. zarej. z ogr. poręką.

Przewodniczący **Izak Akerman**

Sekretarz **Józef Sternberg.**

L. 286

(1913 1—3)

Konkurs.

Zwierzchność gminna w Monasterzyskach rozpisuje niniejszem konkurs na kasyera gminnego, którego obowiązkiem jest prowadzenie wszelkich kas gminnych i pożyczkowych gminnych tudzież pobór podatków przez gminę in concreto płaconych i wszelkich opłat gminnych.

Płaca roczna 200 zł., a oprócz takowej otrzymuje kasyer 2prc. od pobieranych podatków tytułem należytości za wybór i renumeracyę podatkową dla kolektanta podatkowego przeznaczoną

Zgłoszenia wnieść należy w terminie do dnia 15 kwietnia 1886 na ręce podpisanego burmistrza i załączyć metrykę urodzenia świadectwo zawodowe i zachowania się.

Monasterzyska, dnia 9 marca 1886.

Necheles.